

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI.

No

Wilno, dnia 7 grudnia 1925 roku,

18.

Treść numeru:

I, ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ,--

	Dział,	Str.
1, "Lietuva" o reakcji sojuszu łotewsko-litewskiego,	I,	1,
2, Litwa a Łotwa,	"	1,
3, "Lietuva" niezadowolona z Łotwy,	"	2,
4, Woldemaras o układach z Polską,	"	2,
5, "Lietuvis" o zbiorach na zdobycie Wilna,	"	4,
6, Niemcy a państwa nadbałtyckie,	"	4,

II, SPRAWY GOSPODARCZE, a/ Stosunki wewnętrzne,--

7, Urzędowa "Lietuva" na gospodarczą sytuację Litwy jak zawsze patrzy różowo,	II,	1,
8, Reforma rolna na Litwie przyczyną gospodarczego upadku,--	"	1,
9, Pieniężna sytuacja Litwy,	"	3,
10, Marnotrawstwo grosza publicznego na Litwie,--	"	3,
11, Trzy miliony litów na rezydencje przedstawicieli litewskich zagranicą,--	"	4,
12, Ustawa o zniesieniu ściągania pozostałości rekwizyc,	"	4,
13, Dochody kolei litewskich,	"	4,
14, Litewskie urzędowe dane o produkcji przetworów mlecznych na Litwie,--	"	4,

b/ Stosunki z zagranicą,--

15, Gospodarcze stosunki Litwy z Rosją i Niemcami w oświetleniu urzędowej "Lietuwy",	"	5,
16, Dookoła pobytu ekonomicznej delegacji litewskiej w Moskwie,--	"	5,
17, Puryckis o litewskim handlu zagranicznym,	"	6,
18, Deficyt handlu zagranicznego Litwy za 10 miesięcy r.b., wynosi 17,6 milj. lit.,	"	6,

III, ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE,

19, "Lietuvos Žinios" o rzekomej ucieczce prałata papieskiego ks. Klikny,	III,	1,
20, Ksiądz Klikna wcale nie uciekał,	"	1,
21, Ucisk Litwinów-Luteranów na Zmudzi,	"	2,
22, Stosunki wśród studentów litewskich,	"	2,
23, Bolączki Uniwersytetu Kowieńskiego,	"	2,
24, Wewnętrzne sprawy Litwy,	"	3,
25, Papież zajął się kwestją ubioru "kunigasów"	"	3,

IV-V, SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIJSZOSCI NARODOWYCH,

26, Pogrom szkolnictwa polskiego w Litwie,--	IV - V,	1,
27, Zapytanie do p. Ministra Oświaty w sprawie wprowadzenia litewszczyzny w szkołach mniejszości narodowych,--	"	3,
28, Litwinizacyjny terror w kiejdańskiej szkole,--	"	5,
29, Sprawa zamaskowania sztyldów nielitewskich w Kownie,--	"	5,
30, Dalsze wywłaszczenia w powiecie Poniewieskim,--	"	6,
31, Dalsze konfiskaty polskiej ziemi,	"	6,--

VI, SPRAWY KŁAJPEDZKIE,-

	Dział	Str.
32, Prasa niemiecka o wyborach kłajpedzkich,-	VI,	1,-
33, Komentarze prasy kłajpedzkiej w związku z dymisją gubernatora Budrysa,-	"	1,-
34, Wywiad "Lietuwy" z nowym gubernatorem Kłajpedy,-	"	1,-
35, "Lietuvis" o Kłajpedzie i jej nastrojach,-	"	2,-
36, Zwołanie sejmiku kłajpedzkiego,-	"	2,-
37, Sytuacja w Kłajpedzie,-	"	2,-
38, Przesilenie w Dyrektorjacie Krajowym,-	"	3,-
39, Skład Prezydjum Sejmiku Kłajpedzkiego,-	"	3,-

X, KRONIKA, a/Zagraniczna,-

40, Niepowodzenie litewskiej delegacji handlowej w Moskwie		1,-
41, Łotewsko-litewskie pertraktacje,-	X,	1,-
42, Zamierzenia dywersyjne litewskiego rządu,-	"	1,-
43, Organizacje niemieckie skoncentrowały swe siły nad granicą litewską,-	"	1,-
44, Czarneckis posłem we Włoszech,-	"	1,-
45, Zaproszenie Międzynarodowego Biura Pracy,-	"	1,-
46, Kondolencje Litwy z powodu śmierci królowej matki angielskiej,-	"	1,-
47, Litewsko-niemiecka konferencja kolejowa,-	"	2,-
48, Litewsko-niemiecka konferencja żeglugi,-	"	2,-
49, Czem są wywołane represje ekonomiczne Łotwy?	"	2,-
50, Łotwa ma znieść zakaz wwozu bydła litewskiego,-	"	2,-
51, Zgon konsula litewskiego,-	"	2,-
52, Wizyta amerykańskiego prof. w Kownie,-	"	2,-

b/ Kronika gospodarcza,-

53, Przemycanie spirytusu z Gdańska do Litwy,-	"	3,-
54, Tranzyt przez Litwę,-	"	3,-
55, Bezrobocie w Kownie wzrasta,-	"	3,-
56, Robotnicy litewscy będą mogli jechać do Łotwy,-	"	3,-
57, Handl. litewsko-niemiecki,-	"	3,-
58, Budżet m. Kowna,-	"	3,-
59, Srebrne monety,-	"	3,-
60, Rząd wstrzymał ściąganie pozostałości rekwizyc,-	"	3,-
61, W Litwie nie obsiano z górą 100 tys. ha,-	"	3,-
62, Wyższa szkoła ogrodnictwa,-	"	3,-
63, Ruch towarowy na rzeźkach litewskich,-	"	3,-
64, Spożycie wódki w Litwie,-	"	4,-
65, Komunikacja z hutą szklaną,-	"	4,-

c/ Kronika z zakresu polityki wewnętrznej,-

66, Kwesta na Wilno ma się ku końcowi,-	"	4,-
67, Ujęcie komunistów w Szawlach,-	"	4,-
68, Proces powstańców w więzieniu kowieńskim,-	"	4,-
69, Odezwa rektora do studentów uniwersytetu kowieńsk,-	"	4,-

d/Kronika z zakresu spraw polskich i mniejszości narod,

70, Dalszy bieg sprawy obioru i rezygnacji p. Janczewskiego Prezesa Rady Miejskiej m. Kowna,-	"	4,-
71, Mickiewiczowski numer "Dnia Kowieńskiego"	"	5,-
72, Sprawa subwencjonowania gimnazjum polsk. w Poniewieżu,-	"	5,-
73, Zlitewszczenie szkoły polskiej w Poniewieżu,-	"	5,-
74, Interpelacja w spr. paraliżowania działaln. polsk. tow. kulturalno oświatowych,-	"	5,-
75, Komunikat Elty o wymianie więźniów politycznych,-	"	5,-
76, Próba wvrugowania pism polskich z Poniewieża,-	"	5,-
77, Polakożercze wycieczki "Nowin"	"	6,-
78, Zakończenie parcelacji dworów w r. b,-	"	6,-
79, Zasmatowanie szyldów żydowskich,-	"	6,-
80, Referent do spraw żydowskich,-	"	6,-

e/ Kronika wojskowa,-

81, Ujęcie "szpiegów" polskich.-	"	6,-
----------------------------------	---	-----

f/ Kronika prasowa,-

82, Wyszła z druku "Visa Lietuva",-	"	6,-
83, Zakaz debitu "Kelejwisa",-	"	6,-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.-

"Lietuva" o realizacji sojuszu łotewsko-litewskiego.- "Lietuva" w N. 253 z dn. 10/XI, r. b., zamieszcza z okazji zebrania się drugiego sejmiku łotewskiego i obrania p. Czaksztę prezydentem Łotwy, artykuł, w którym omawia kwestję zblżenia litewsko-łotewskiego. Artykuł "Lietuvy" podajemy w streszczeniu:

Ponowne obranie prezydentem łotewskim p. Czaksztę świadczy o tem, iż naród łotewski umiał ocenić niezmierną pracowitość i patriotyzm tego wybitnego obywatela swego kraju. P. Czakszta przychylnie załatruje się na koncepcję związku nadbałtyckiego i jest wielkim stronnikiem zblżenia łotewsko-litewskiego, które dawno by już powinno być zrealizowane.-

Najważniejszą przeszkodą do tego jest problem wileński, który pragnęliby łotysze ominąć, lecz o którym Litwini zapomnieć nie mogą. Obok różnic politycznych istnieją także rozbieżności ekonomiczne, od wyrównania których ma się rozpocząć praca nad zblżeniem obu krajów. Jednakże i w tej dziedzinie mnożą się trudności, dla pokonania których należy okazać dużo dobrej woli i ustepliwości. Natomiast na polu współpracy kulturalno-społecznej nie stoi na przeszkodzie. Narazię skonstatować jedynie trzeba, iż oba społeczeństwa zbyt mało się wzajemnie znają, co wywiera również wjemny wpływ na zblżenie ekonomiczno-polityczne. Należałoby przeto stać na gruncie szerokiego, wzajemnego informowania się.-

Czas już bowiem ostatecznie zerwać z jałowem poszukiwaniem nierealnych dróg zblżenia i doprowadzić do urzeczywistnienia najważniejszego zadania państw nadbałtyckich, jakim jest realizacja sojuszu nadbałtyckiego.-

Litwa a Łotwa.- "Lietuvos Zinios" w N. 259 z 17/XI, r. b., na temat stosunków łotewsko-litewskich piszą co następuje:

Wprawdzie stosunki litewsko-łotewskie są niemal serdeczne, jednakże brak im tej bratniej intymności, co przypisać należy różnorodności warunków w jakich się oba kraje przez długi czas znajdowały. W obecnych czasach rzuca się znów w oczy pewna rozbieżność polityki zagranicznej litewskiej a łotewskiej.- Prasa obca nieraz zastanawia się nad przyczynami tego zjawiska. Litwini przyzwyczaili się przypisywać je intrygom Polaków. Politykom polskim nie wątpliwie zależy na tem, aby stosunki litewsko-łotewskie były jak najgorsze, z drugiej jednak strony, ani Litwa ani Łotwa nie dadzą się wodzić na pasku. Takie czy inne stanowisko narodu oparte jest na pewnych rachubach politycznych. Zdaje się, że ten odłam społeczeństwa łotewskiego, który skierowuje politykę łotewską w orbitę wpływów polskich, uzyskała od Polski pewne obietnice. Rzucarsię to w oczy zwłaszcza z tego względu, że po stronie polskiej opowiada się ta część społeczeństwa łotewskiego, która sympatyzuje z panującą w Polsce wtyczną linią polityczną. Należy wszakże zauważyć, iż na szczęście dla stosunków litewsko-łotewskich, polonofilska grupa w Łotwie się zmniejsza. Zbyt zachłanne apetyty imperialistów polskich sprawiły, że wielu jej zwolenników zaczęło raczej ciężać ku dość licznemu obozowi zwolenników pojednania polsko-litewskiego z zachowaniem jednak w tej sprawie neutralności. Oboz ten znalazł się jednak w dość przykrej sytuacji, wobec stagnacji jaka nastąpiła w sporze litewsko-polskim. Okoliczność ta wszakże wchodzi na korzyść idei zblżenia łotewsko-litewskiego. Im więcej się nad Bałtykiem wyjaśniają horyzonty polityczne, tem więcej spotykamy tam stronników tej idei. Zdarzeniem gwieńcej rokującym różową przyszłość stosunkom litewsko-łotewskim są wyniki ostatnich wyborów sejmowych na Łotwie.-

Zwycięscy socjal-demokraci bowiem, będąc przeciwnikami imperialistycznych dążeń polskich, popierali moralnie żądania litewskie w stosunku do Wilna. Zwycięstwo socjal-demokratów oraz obraźliwe p. Czakszty, starego przwajaciela Litwy prezydentem republiki łotewskiej jest przeto sukcesem idei zbliżenia łotewsko-litewskiego, początkującym nową erę w stosunkach pomiędzy Litwą a Łotwą.-

"Lietuva" niezadowolona z Łotwy.- "Lietuva" w N. 262 z 20/XI, r. b. zamieszcza artykuł, w którym wyraża swe niezadowolenie z powodu trudności stawianych przez rząd łotewski, a oddalających zbliżenie litewsko-łotewskie. Artykuł ten podajemy w skróconym streszczeniu:

Wiele się pisze i mówi o zbliżeniu litewsko-łotewskim. Koncepcja sojuszu nadbałtyckiego przechodzi pewną ewolucję. Związek podwójny /Łotwa i Estonia/ ma się rozszerzyć na potrójny /Łotwa, Estonia i Litwa/. Idea ta napotyka jednak na poważne trudności, zwłaszcza natury politycznej. Z jednej bowiem strony Łotwa znajduje się w orbicie wpływów polskich, z drugiej zaś - trwa spór polsko-litewski, co nie pozwoliło uzgodnić stanowiska obu krajów. Ze strony łotewskiej wciąż się podkreśla, że Łotysze zachowują neutralność w spornych kwestiach politycznych Litwy i że należy pracować nad zbliżeniem ekonomicznym, pozostawiając na razie zbliżenie polityczne na uboczu. Aczkolwiek podobne stawianie kwestji jest zasadniczo dla Litwy nie do przyjęcia, jednakże dla dobra wspólnych interesów, była ona przygotowana do nawiązania jaknajbliższych stosunków ekonomicznych z Łotwą. Po długotrwałej wymianie zdań, która nie wykazała ze strony łotewskiej zbytnej chęci do porozumienia się na zasadach równości, miały wkrótce rozpocząć się układy dla stworzenia układu handlowego. Rząd litewski zdecydował się był do prowadzenia układów aż do ich pomyślnego zakończenia. Tymczasem zupełnie nieoczekiwanie ze strony łotewskiej dokonano kroku, który w społeczeństwie litewskim zbudził poważne wątpliwości, co do tego, aby Łotwie istotnie na układach z Litwą zależało. Oto rząd łotewski wydaje zakaz importu bydła z pewnych miejscowości Litwy, przyczem zakazu tego nie motywuje. Trudno by zresztą motywy jakieś znaleźć. Zakazanych chorób bydła na Litwie niema, jak się o tem przekonali zresztą weterynarze niemieccy. To też przyczyn owego dziwnego zakazu szukać należy gdzie indziej. Ponieważ zakaz ten wyszedł przed samem rozpoczęciem układów, więc czy nie powinnaby Litwa interpretować go w ten sposób, że wysyłanie delegacji dla prowadzenia narad jest zgoda jałowa zaś same układy są dla Łotwy niepożądane? Kroku łotewskiego nie da się też usprawiedliwić podwyższeniem przez rząd litewski opłat za wizy paszportowe. Podwyżka ta bowiem stosuje się do wszystkich państw. Wogóle rząd łotewski nie wydał żadnego zarządzenia, skierowanego specjalnie przeciwko Łotwie. To też wzmiankowany zakaz tej ostatniej nie wygląda na zbyt przwajazne w stosunku do Litwy postępowanie.

Woldemaras o układach z Polską.-

"Lietuvis" w N. 46 z 20/XI, r. b. zamieszcza artykuł Woldemarasa, w którym ten ostatni omawia kwestję układów z Polska. Artykuł ten podajemy w streszczeniu.-

Układy polsko-litewskie w Lugano zakończyły się w sposób nieokreślony. W prasie zagranicznej ukazywały się wiadomości, jakoby Polacy mieli układy w Lugano zerwać, ponieważ zostali odzুকani przez Litwinów, którzy zgadzają się na układy według pewnych zasad, przwzrzeczeń swych nie dotrzymali. Prasa zaś litewska,

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 18
31-111 Kraków

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 18
31-111 Kraków

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 18
31-111 Kraków

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 18
31-111 Kraków

Wydawnictwo Literackie
ul. Krakowska 18
31-111 Kraków

zwłaszcza urzędowa nic pewnego o układach w Lugano nie pisze. Trudno też z niej wywnioskować czy układy zostały zerwane całkowicie, czy też przerwane na pewien okres. Prezes delegacji polskiej Wasilewski twierdzi, powołując się na protokół z posiedzeń w Lugano, że układy zostały jedynie czasowo przerwane. Co zaś do przyczyn ich przerwania to Wasilewski obwinia Litwinów, powiadając, że ci ostatni zbyt ciasno układy ujmowali, nie licząc się ze wskazówkami Konferencji Ambasadorów co do sposobu układów. Urzędowa prasa litewska przemilczała w swoim czasie o istnieniu jakichkolwiek wskazówek ze strony Konferencji Ambasadorów, to też społeczeństwo litewskie dowiadyuje się o nich dopiero... ust Wasilewskiego. Za cel układów polsko-litewskich uważa Wasilewski chęć ze strony polskiej porozumienia się z Litwą. Wasilewski ufa, że do porozumienia takiego dojdzie.

Program polski jest więc celowy i jasny: pojednanie się z Litwą przy jednoczesnym zatrzymaniu Wilna i wogóle zachowaniu obecnej granicy polsko-litewskiej. Innymi słowy pragną Polacy zmusić Litwę do uznania istniejącej sytuacji. Wasilewski nie określił, ani miejsca, ani czasu prawszlych układów polsko-litewskich. Nieco światła rzuca na tę sprawę półurzędowa kowieńska "Echo". W jednym ze swych ostatnich numerów zamieszcza "Echo" artykuł rzekomo pewnego publicysty angielskiego, który omawia stosunki polsko-litewskie. Niewiadomo atoli, czy ów tajemniczy publicysta angielski naprawdę istnieje i czy idee jego artykułu nie wyszły czasami z... litewskiego Ministerstwa spraw zagranicznych. Watpliwość ta czyni artykuł jeszcze bardziej charakterystycznym i interesującym. Artykuł ów wyraża poglądy zgodne mniej więcej z opiniami Wasilewskiego. Obecnie na Litwinów nadszedł czas pojednania się z Polską; Polacy okazali tyle ustepkiwości podczas układów w Locarno, że mają prawo oczekiwać poparcia mocarstw przeciwko Litwie; Litwini powinni z własnej inicjatywy uczynić gest i bez nacisku zewnętrznego ogłosić regulamin komunikacji Niemnem; jedną z zasad na których opierałby się ów regulamin winno być zezwolenie na spław drzewa bez żadnych przepustek. Nawiasem mówiąc Polacy również skorzystaliby z tej zasady i jeździli by po Litwie bez przepustek i paszportów.

Ze swej strony "Echo" czyni uwagę, że mogą istnieć także inne sposoby zrealizowania tej sprawy /pojednanie polsko-litewskie/. Trudno orzec, czy "Echo" przemilczało o owych innych sposobach, czy też "publicysta angielski" o nich nie napisał. Przecież jądrem w stosunkach polsko-litewskich jest bynajmniej nie spław drzewa Niemnem, a tylko kwestja Wilna i Grodna. Skoro zachodzi potrzeba pojednania się Litwy z Polską i ze strony litewskiej potrzebny jest "gest", ~~to jasna jest rzeczą~~ jasną jest rzeczą, że gestem takim może być tylko uroczyście wyrzeczenie się przez Litwę Wilna i uznanie dzisiejszych granic polskich. Takiego "gestu" nie śmiał by wykonać nawet obecny rząd litewski. Spław zaś Niemnem sam przez się by się unormował, po rozstrzygnięciu kwestyj zasadniczych.

Nie gra roli, czy ów tajemniczy "publicysta angielski", którego myśli wypowiada "Echo" przebywa w Kownie czy w Londynie. Sprawa rekompensaty Polski wzamian za ustepstwa w Locarno staje się aktualną. Jak wiadomo Chamberlain miał niedawno z Galwanuskasem, posłem litewskim w Londynie rozmowę, ktej treść jest nieznaną. Bardzo możliwą jest rzeczą, że Chamberlain przypomniał Galwanuskasowi o potrzebie pojednania się Litwy z Polską. Pierwotnie Anglja była przeciwna układom polsko-litewskim, nie radząc Litwinom jechać do Brukseli, gdzie mógł jedynie powstać projekt Hymansa. Później Anglja nie wtrącała się w sprawę układów polsko-litewskich, trzymając się na uboczu. Obecnie zaś ta sama Anglja będzie pchała Litwę dla zrekompensowania Polski za jej ustepliwość w Locarno. Anglji ogromne zależy na tem, aby układ w Locarno został podpisany przez wszystkich uczestników konferencji locarneńskiej. Pomimo tego więc, że polityczne ~~maksymalnie~~ znaczenie Polski wciąż maleje, mogłaby ona przez nieratyfikowanie układu locarneńskiego, obalić go. To też Anglja, obawiając się tej ewentualności pragnie przypochlebić się Polsce, co możliwem jest jedynie przez pchanie Litwy do ustepstw na rzecz Polski.

Wobec tego wszystkiego można dość prędko oczekiwać dalszego ciągu układów z Lugano, zwłaszcza, że na wiosnę odbędą się w Litwie wybory do nowego Sejmu i większość sejmowa stanie się niewatpliwie mniejszością. Wówczas to pokonofilski polityka dzisiejszego rządu litewskiego upadnie, a więc porozumienie z Polską możliwem jest tylko przed nadejściem wiosny.

W tym celu... (The text is extremely faint and largely illegible, appearing to be a formal report or document.)

Wobec wszystkich tych bokolicości, rząd powinienby wyjaśnić społeczeństwu jakiej polityki będzie się w ciągu najbliższych miesięcy w stosunku do Polaków trzymał. W sprawie tej pomiędzy rządem a społeczeństwem nie powinno zachodzić różnica poglądów. Rząd powinien wyraźnie oświadczyć, że żadnych układów z Polską prowadzić nie będzie, zanim ta ostatnia nie zwróci Litwie Wilna.-

"Lietuvis" o zbiorcach na zdobycie Wilna.- "Lietuvis" w N. 46 z 20/XI r. b. zamieszcza artykuł, w którym stwierdza manifestowanie przez rząd litewski chęci zdobycia Wilna, przy jednoczesnym zaniechaniu tej sprawy w praktyce. Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

Niedawno Litwa obchodziła żalobną rocznicę utraty Wilna. Jednakże zarówno prasaurządowa, jak też opozycyjna zbyła to kilku banalnymi artykułkami. Na prowincji odebrało się wrażenie, jak gdyby rząd miał czem innym zaprzatniętą głowę, aniżeli sprawą wileńską. Sam fakt układów z Polską oraz związany z nimi kryzys gabinetu Petrusisa, będący w gruncie rzeczy komedjancką zmianą dekoracji, świadczy najlepiej o tym, że rząd nie bierze zbytnio sprawy wileńskiej do serca.

Przewlekające wrażenie wywiera również na prowincji owe bezmaślne szafowanie groszem publicznym w Kownie. Tak np: zbudowane niedawno elewatory /w Kownie/ nie nadają się do użytku, podobnie jak radiostacja, wystawiona ogromnym kosztem państwowym. Ściany wystawionego niedawno kosztem trzech milionów litów gmachu drukarni państwowej już się rysują. Przykładów podobnego niedbalstwa i marnotrawstwa dałoby się naliczyć więcej.-

Szczególniej atoli bolesnym jest ów rozdzźwięk pomiędzy słowami a czynami rządu we wzmiątkowanej już sprawie wileńskiej. Jedną ręką Wilno się sprzedaje /układy z Polską/ drugą zaś zbiera się na rzecz jego datki. Gdzież tu logika i moralność? Dnia 10 października r. b. rząd nie chciał nawet wysłuchać głosu ludu w tej sprawie /demonstracje kowieńskie/.

Cały kraj zróżniczkował się na partje. Nawet idea odzyskania Wilna nie jest w stanie wnieść jedności narodowej. Dla Litwy nastały smutne czasy.-

Niemcy a państwa nadbałtyckie.- "Lietuva" w N. 257 z 14/XI r. b. zamieszcza artykuł, w którym omawia stanowisko Niemiec względem państw nadbałtyckich. Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

W "Berliner Tageblatt" z 3/XI r. b. ukazał się artykuł niejakiego prof. Lotza, który zarzuca politykom niemieckim, iż przyczynili się do oderwania od Rosji całego szeregu państw kresowych, przez co zniesione zostały dogodności wynikające z bezpośredniego sąsiedztwa niemiecko-rosyjskiego.-

Pogląd profesora Lotza nie jest odosobniony. Przeciwnie w ~~państwach~~ ~~państwach~~ politycznych sferach niemieckich daje się słyszeć częstokroć zdanie, że państwa kresowe, które się podczas wielkiej wojny oderwały od b. imperjum rosyjskiego są barjerą utrudniającą Niemcom nawiązanie z Rosją bliższych stosunków polityczno-ekonomicznych.-

Państwa nadbałtyckie należące do zawadzających Niemcom państw kresowych /"Randstaaten"/ okazały w ciągu krótkiej swej egzystencji, niezłomną wolę zachowania niepodległości. Dzisiaj państwa nadbałtyckie stanowią poważny czynnik w Europie Wschodniej. Z drugiej jednak strony winne one zwracać baczną uwagę na ewolucję poglądów Niemiec na sytuację w Europie Wschodniej, gdyż, mogą się okazać w przykrej sytuacji. Sojusz państw nadbałtyckich mógłby stosunkowo najłatwiej uchronić je przed ewentualnym niebezpieczeństwem.-

II, SPRAWY GOSPODARCZE,

a/ Stosunki wewnętrzne. -

Urządowa "Lietuva" na gospodarczą sytuację Litwy jak zawsze patrzy różowo. - "Lietuva" w N. 248 z d. 4/XI. r. b. zamieszcza artykuł, w którym omawia gospodarczą sytuację Litwy. Artykuł "Lietuvy" podajemy w streszczeniu:

W społeczeństwie litewskim daje się odczuwać niepokój z powodu gospodarczej sytuacji kraju, na którą składają się trudności kredytowe, niewypłacalność Banku Żydowskiego, zmniejszenie się zapasu wysokocennych walut obcych w Banku Litewskim, a wreszcie pasywność bilansu handlowego.

Dla złagodzenia powszechnego zresztą w Europie kryzysu kredytowego, minister finansów dokłada o ile wiadomo starań do uzyskania pożyczki zagranicznej i ma nadzieję wkrótce ją uzyskać. Co się tyczy niewypłacalności Banku Żydowskiego, to trudno jest coś konkretnego o przyczynach jej powiedzieć. Bank ów bowiem nie uznaje za stosowne informować prasy litewskiej o swym stanie. Plotki o rzekomem zachwianiu się innych banków na Litwie są bezpodstawne. -

Bilans handlowy Litwy okazał się pasywnym już w lutych r. b. Latem r. b. aktywa i pasywa niemal się zrównały zaś w październiku /do 20-go paźdz./ eksport przewyższał już import o 2 milj. Skoro tak pójdzie dalej, to można się spodziewać, iż pasywny bilans handlowy, wywołany zeszłorocznym nieurodzajem ustąpi miejsca aktywnemu. Jednocześnie zaś wzrosłby ponownie zapas wysokocennych walut obcych w Banku Litewskim. -

Tak więc pesymizm i niepokój społeczeństwa litewskiego nie jest uzasadniony z punktu widzenia realnego. -

Reforma rolna na Litwie przyczyną gospodarczego upadku. - "Lietuvis" w N. 46 z 20/XI. r. b. zamieszcza artykuł Smetony pod tytułem: "Brak pieniędzy". Artykuł ten przedstawia stan gospodarczy Litwy i stwierdza, że reforma rolna prowadzi Litwę do całkowitego upadku. Artykuł ten podajemy w obszernem streszczeniu:

Cała ludność Litwy uskarża się na brak płynnej gotówki. Zboże ma słaby zbyt. Spodziewano się, iż jesienią r. b. wzmoże się eksport zagranicę. W oczekiwaniu nań rolnicy i kupcy litewscy zadłużyli się na wiosnę po uszy. Tymczasem urodzaje jesienne zawiodły. Eksport zboża nader słaby, zaś w handlu ożywienia jak nie ma tak niema. Odbiło się to na bankach, z których jedne okazały się niewypłacalne, inne zaś zmuszone były do bądź całkowitego wstrzymania, bądź też częściowego ograniczenia kredytów kupiectwu. Obieg walut obcych zmniejszył się w porównaniu z rokiem ubiegłym przeszło dwukrotnie. Tłumaczy się to wzmożonym importem z zagranicy, przy jednoczesnym zmniejszeniu się eksportu krajowego.

Skarb państwa również cierpi na brak gotówki, gdyż zubożały kraj nie jest w stanie zdobyć się na wysokie podatki. Z drugiej zaś strony rząd nie bierze sobie zbyt do serca. Od kilku lat niema finansowego planu, kraj kontentować się musi byle jak sklecony budżetem. Rząd wyrzucał i wyrzuca pieniądze na zgoła zbędną budowę i zakup gmachów dla swych poselstw zagranicą, dla drukarni państwowej, dla sejmu i t. d. Sejm zaś przechodził nad budżetem do porządku dziennego, uspakajany optymistycznymi zapewnieniami b. ministra finansów, iż dochody państwowe bilansują się

się z wydatkami. Wobec tego, iż na Litwie niema właściwie opinii publicznej, przeto zadowolniono się uspakajającymi słowami ministra finansów. Obecnie jednak ma sejm podobno ponownie rozpakować przyjęty już budżet, przyczem ma on być mocno obciążony w myśl zasad oszczędnościowych. Niewiadomo tylko narazie z którego końca przeprowadzanie zasady oszczędności się rozpocznie.

Brak płynnej gotówki w związku z kryzysem kredytowym daje się odczuwać również na prowincji. Najlepszym przykładem tego jest przybyła niedawno do Kowna delegacja Rady Powiatowej z Marjampola. Prosiła ona ministra finansów o zwolnienie rolników od obowiązku spłacania weksli Banku Litewskiego, motywując to nad wyraz ciężką sytuacją finansową rolników, którzy z jednej strony nie mogą znaleźć nabywców na swoje zboże, z drugiej zaś nie mogą uzyskać kredytów.

Powiat Marjampolski nie jest wyjątkiem; brak gotówki i kredytów ujawnia się w całym kraju. Ludność wiejska wyczekuje mrozów sądząc, że jednocześnie z naprawą g dróg ułatwi się komunikacja z miastami, a tem samym zwiększy się eksport. Czy jednak jest co do eksportowania? Czy ciężka sytuacja tegoroczna jest jedynie wynikiem nieurodzaju, nie zaś owocem pięcioletniej polityki rządowej? Urzędówki lubią zwać całą winę na okupację niemiecką, która rzekomo do tego stopnia wyniszczyła kraj, że dotychczas nie może on przyjąć do siebie. Trudno jednak zadowolnić się podobnym tłumaczeniem. Okupacja niemiecka istotnie wyniszczyła Litwę, lecz już w roku 1920 i 1921 przysłała ta ostatnia do siebie. Potwierdza to też wzrastający aktywny bilans handlowy z ostatnich lat oraz wysoki stosunkowo obieg pieniężny z 1920 r. /około 20 milj. dolarów/.

Gdzieindziej należy przeto szukać przyczyn ciężkiej sytuacji dzisiejszej. Największą z nich jest pierwotne odrzucenie przez Sejm Ustawodawczy opracowanego przez Radę Państwową projektu wprowadzenia własnej waluty. Ta ostatnia została wprowadzona dopiero do dwu i pół lat /pod koniec 1922 r./, wskutek spadku marki niemieckiej obieg pieniężny na Litwie stopniał do kilku milionów dolarów. Tak więc Litwa wyniszczona została przez markę niemiecką, którą sejm litewski w kraju zatrzymał.

Drugim czynnikiem rujnującym kraj była reforma rolna; przeprowadzona bezmyślnie i bezwzględnie. Zniszczyła ona kapitał dworski, inwestowany w budynkach. Obalwszy dawne wielkie gospodarstwa, nie stworzyła ona natomiast gospodarstwa drobnego. Podzielić ziemię jest bardzo łatwo, lecz zaopatrzyć osadników w budynki i inwentarz - to sprawa o wiele trudniejsza. Mając przeprowadzać reformę rolną należy wpieryw obliczyć, skąd się weźmie środki dla udzielenia osadnikom kredytów na budowę i inwentarz.

Reforma rolna została szybko przeprowadzona; w ciągu trzech lat rozparcelowano wszystkie niemal dwory /majątki/. Obecnie mamy na Litwie całe szeregi nędznych działek od kilku do 10 ha. Lecz na działkach owych nie widać ani budynków, ani intensywnej pracy. Rozszarpana ziemia stoi ugorom, osadnicy z niej wyżywić się nie mogą, zaś robotnicy i ordynariusze dworscy, dla których gruntów nie wystarczyło, walczą się bez pracy. W rezultacie zmniejsza się produkcja, maleje eksport zagranicę, maleje ilość środków pieniężnych. Pierwotnie zdawało się, iż reforma rolna dotknie jedynie obszarników; obecnie jedna wszyscy obywatele Litwy nie wyłączając robotnika czy drobnego rolnika, rzemieślnika czy kupca, czują ją na własnej skórze.

Gdzie leży wyjście? Należałoby zaopatrzyć osadników w budynki i inwentarz dla uczynienia ich działek bardziej wydajnymi. Na to wszystko jednak potrzebne są wielkie sumy, których zagranicą Litwie nie chce udzielić, gdyż we własności i gospodarce rolnej panuje w Litwie anarchja. Niewłaściwa reforma rolna zaczyna mścić się na całym kraju.

Ostatnią wreszcie przyczyną dzisiejszej ciężkiej sytuacji gospodarczej Litwy jest niefortunna polityka zagraniczna rządu litewskiego, trzymającego się ślepo orientacji zachodnio-europejskiej i nie chcącego nawet słyszeć o orientacji niemieckiej czy rosyjskiej. Rząd litewski nie baczy na to, że handel Litwy z Niemcami obejmuje niemal 70% całego zagranicznego handlu litewskiego, że zboże litewskie ma zbyt nie w Anglii, czy Francji, tylko w Niemczech, że wreszcie Rosja jest najbliższym sąsiadem Litwy, od którego bardzo wiele zależy rozwiązanie problemu wileńskiego.

nie z wyjątkami. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków.

Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków.

Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków.

Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków.

Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków.

Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków. Wobec tego, iż na litwie nie ma wyjątków, to i w polsce nie ma wyjątków.

Politycy litewscy zapominają o tem, iż Litwie grozić może ze strony Niemiec czy Rosji niebezpieczny bojkot ekonomiczny. -
Kwestje powyższe pomimo woli nasuwają się w obecnym się-
kim dla Litwy okresie. -

P i e n i ęż n a s y t u a c j a L i t w y. "Lietuvos Žinios" w N. 258 z 15/XI. r. b. zamieszczają artykuł w którym oceniają pieniążną sytuację Litwy w związku z panującym na Litwie "głodem gotówkowym". Artykuł "Lietuvos Žinios" podajemy w streszczeniu:

Na Litwie daje się obecnie dotkliwie odczuwać brak gotowizny na rynku pieniążnym. Należy przeto zastanowić się nad przyczynami tego zjawiska.

Litewski Bank Emisyjny trzyma się zdrowej polityki, gdyż puszcza w obieg tyle banknotów jedynie, ile wynosi ich złote pokrycie. Dla zwiększenia ilości banknotów obiegowych, należy zwiększać jednocześnie zapas złota i walut wysokocennych w Banku Litewskim. Tymczasem bilans płatniczy Litwy okazał się w ciągu kilku ostatnich miesięcy pasywnym, gdyż eksport przewyższył import. /w ciągu stycznia-sierpnia/ o 21 milj. lit. O taką więc sumę doliczając do niej wydatki na zakup domów dla przedstawicielstw litewskich zagranicą, na podróże rozmaitych delegacji zagranicę i t. p. zmniejszył się zapas walut w Banku Litewskim. Powyżej wymienione przyczyny wpłynęły również na to, że ze sporej ilości dolarów, jaką przysyłają do kraju emigranci litewscy /w Amer. Półn./ jedynie nieznaczna część trafia do Banku Litewskiego. Dla złagodzenia głodu pieniążnego należy ograniczyć import zagranicznych towarów do Litwy, z drugiej zaś strony należy wpływać na doskonalenie jakości eksportowanych produktów. Kraj dotychczas nie otrzasał się pod względem z wpływów rosyjskich, gdyż budżet litewski bilansowany jest przy pomocy dochodów z monopolu wódzianego co jest objawem nienormalnym. -

Do przyczyn kryzysu pieniążnego zaliczyć także należy brak zaufania ludności do banków, jako kas oszczędnościowych i tradycyjnym zwyczajem przechowuje oszczędności w domu, pozbawiają przez to kraj co najmniej 50 milj. litów, jako gotówki obiegowej. Poza to obieg pieniążny na Litwie jest wogóle znacznie powolniejszy, aniżeli np: w Anglii, gdyż na Litwie niemal nieznaną jest posługiwanie się czekami w transakcjach handlowych. Wreszcie do głodu pieniążnego przyczyniły się banki nieopatrznie inwestując znaczne kapitały w nieprocentujące domy i nieruchomości. -

M a r n o t r a w s t w o g r o s z a p u b l i c z n e g o n a L i t w i e. - "Lietuvos Žinios" w N. 266 z d. 25/XI. r. b. zamieszczają artykuł, w którym rzucają światło na marnotrawienie grosza publicznego przez rząd litewski. Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

W ciągu ostatnich miesięcy wciąż daje się na Litwie słyszeć o marnotrawstwie rządu, graniczącym wprost z nadużyciami. Tak np. świeżo przesunęły się w Sejmie interpelacje w sprawie 400.000 lit. strat poniesionych przy obstalunku na wybijanie monet srebrnych, dalej w sprawie 100.000 lit. strat poniesionych przy zakupie węgla kamiennego; w sprawie dwóch milionów litów, pożyczonych pewnemu prywatnemu bankowi bez gwarancji; w sprawie kilku milionów litów, wyrzuconych na zakup domów zagranicą i t. d. Ostatnio znów nadeszła wiadomość o stracie 5 milionów litów, która to suma została pochłonięta przez niedokończoną zresztą budowę portu rybackiego przy rz. Świętej. Urządzenia portowe zostały bowiem całkowicie zniszczone przez jesienne burze morskie.

Ekonomiczna sytuacja Litwy pogarsza się z dnia na dzień, zwłaszcza że nie widzi się wysiłków ze strony rządu, któreby temu zapobiegały. Odwrotnie, na każdym kroku lekkomyślnie szafuje się milionami litów, nie bacząc na to, że kraj nie zdoła długo takiego stanu wytrzymać.-

Trzy miliony litów na rezydencje przedstawicieli litewskich zagranicą.- "Dzień Kowieński" w N. 257 podaje:

13 listopada r. b. pos. K. Relis /lud/ skierował w Sejmie do pp. Kontrolera Państwowego i Ministra Spraw Zagranicznych zapytanie treści następującej:

Według otrzymanych wiadomości, latem r. b. Rząd nabył dla naszych przedstawicielstw domy: w Berlinie za 2,000,000 lit., i w Paryżu za 600,000 lit. Są również wiadomości, że się zamierza kupić dom w Waszyngtonie. Dom w Berlinie posiada 40 pokoi i utrzymanie jego będzie drogo kosztowało.

W budżecie na rok 1925 pieniędzy na kupno domów dla przedstawicielstw nie wyasygnowano.

Dlatego też zapytuje pp. Kontrolera Państwowego i Ministra Spraw Zagranicznych:

- 1/Czy są im znane przytoczone fakty?
- 2/Jeżeli tak, to czy uważają oni za słuszne wydawać miliony litów na podobne potrzeby?
- 3/Czy zamierzają pociągnąć do odpowiedzialności osoby, które samowolnie pomimo braku w budżecie odnośnych pozycji, kupują zagranicą milionowe majątki?,-

Ustawa o zniesieniu ściągania pozostałości rekwizycyjnych, "Dzień Kowieński" w N. 256 podaje:

Na posiedzeniu Sejmu, 17 listopada została przyjęta w III czytaniu "Ustawa o zniesieniu ściągania pozostałości rekwizycyjnych", która brzmi w sposób następujący:

§ 1. Nieściągnięte pozostałości rekwizycyjne z lat 1919, 1920, 1921, 1922, 1923 nie są ściągane.-

§ 2. Ustawa o ściąganiu pozostałości rekwizycji 1919-1920 r. /"V. Z. N. 43, kol. 445/ oraz ustawa o wybieraniu pozostałości rekwizycyjnych /"V. Z. N. 192, kol. 1301/ są zniesione".

Należy zaznaczyć, iż ustawa powyższa, zgodnie z ogólnym prawem, nabiera mocy obowiązującej po dwu tygodniach od dnia jej ogłoszenia w "Wiad. Urzed." /"Vyriaus. Zin."/-

Dochody kolei litewskich.- W przeciągu października do kasy litewskich kolei żelaznych wpłynęło 2,800,000 lit., z czego na koleje szerokotorowe przypada 2,575,000 lit., na wąskotorowe - 225,000 litów.-

Litewskie urzędowe dane o produkcji przetworów mlecznych na Litwie.- "Elta" podaje:

Według danych statystycznych w naszych fabrykach przetworów mlecznych do 1 września wyprodukowano na eksport 102,000 kg masła i 35,000 kg sera i sprzedano na rynku wewnętrznym 46,000 kg masła i 33,000 kg sera. We wszystkich fabrykach do dnia 1-o września przerobiono 3,920,000 kg. mleka, wtedy gdy w przeciągu r. 1924 przetworzono mleka tylko 1,420,800. kg. w przeciągu zaś roku 1923 - 83,300 kg.-

Chromocena wyłącza litwy pogarsza się z dnia na dzień, wiadomo że nie widzi się wykwidów ze strony rządu, któryby temu zapobiegł. Odkazanie, że każdym krokiem lekomyślnie sta- tuje się milionami litów, nie przesądza o tym, że kraj nie będzie długo takimże stanem wytrwałym.

Trzy miliony litów na rezerwy i przedpłatę i litewskich w sprawie o s. "Dziś Kowalski" w N. 235 podaje:

15 listopada r. p. pos. K. Billa (N. 14) skierował w Sejmie do pp. Kontrolera Państwowego i Ministra Spraw Zagranicznych zgłoszenie treści następującej:
Według otrzymanych wiadomości, latem r. p. rząd wydał dla naszych przedsiębiorców domy w Berlinie za 2.000.000 lit. w Paryżu za 600.000 lit. Za również wiadomości, że się zamie- rza kupić dom w Westynionie. Dom w Berlinie posiada 40 pokoi i utrzymanie jego będzie drogo kosztowało.
W budżecie na rok 1923 planowały na kupno domów dla przed- stawicieli nie wyszczególniono.
Dlatego też zgłasza pp. Kontrolera Państwowego i Ministra Spraw Zagranicznych:
Należy im znane przyczołone fakty?
Należy też, to czy uważają oni za słuszne wydawać mi- liony litów na podobne potrzeby?
Należy zamierzać podjąć do odpowiedzialności osoby, które samowolnie pomimo braku w budżecie odpowiednich pozycji, kupują zagranicą miljonowe majątki?..

Ustawę o zniesieniu sądownictwa i o s. "Dziś Kowalski" w N. 236 podaje:

Na posiedzeniu Sejmu, 17 listopada została przyjęta w III czytaniu "Ustawa o zniesieniu sądownictwa pozostałości rekwi- zycyjnych, która przmi w sposób następujący:
§ 1. Międzynarodowe pozostałości rekwizycyjne z lat 1919, 1920, 1921, 1922, 1923 nie są dotknięte.
§ 2. Ustawa o zniesieniu pozostałości rekwizycyj 1919-1920 r. V. 2. 2. 43; Kol. 445; oraz ustawa o wyłączeniu pozosta-łości rekwizycyjnych V. 2. 2. 122; Kol. 1301; są zniesione".
Mając zaznaczyć, że ustawa powyższa, podobnie z ogólnem prawem, nabiera mocy obowiązującej po dwóch tygodniach od dnia ogłoszenia w "Wiad. Urzęd." i "Vytisne, Sio".

Dotyczy kolei litewskich. W przeciągu paź- dziernika do kasy litewskich kolei żelaznych wpłynęło 2.800.000 lit. z czego na koleje szerokotorowe przypada 2.575.000 lit., na wąskoto- rowe - 225.000 litów.

Litewskie urzędowe dane o produkcjach i przewozach miedzianych na Litwie. "Litwa" podaje:

Według danych statystycznych w naszych fabrykach przetwo- rów miedzianych do 1 września wyprodukowano na eksport 102.000 kg. miedzi i 32.000 kg. srebra i sprzedano na rynku wewnętrznym 45.000 kg. miedzi i 32.000 kg. srebra. We wszystkich fabrykach do dnia 1-ego września przetworzono 2.250.000 kg. miedzi, wtedy gdy w przeciągu r. 1924 przetworzono miedzi tylko 1.450.000 kg. w przeciągu zaś roku 1923 - 53.500 kg.

b/Stosunki z zagranicą.-

Gospodarcze stosunki Litwy z Rosją i Niemcami w oświetleniu urzędowej "Lietuvy".--"Lietuva" w N.249 z 5/XI.r.b. zamieszcza artykuł na temat gospodarczych stosunków Litwy z Rosją i Niemcami. Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

Handel Litwy z Niemcami obejmuje blisko połowę całego zagranicznego handlu litewskiego. Fakt ten kazałby zwracać baczną uwagę na rozwój gospodarczych stosunków litewsko-niemieckich; w rzeczywistości jednak handel Litwy z Niemcami nosi charakter zgola prymitywny. Wprawdzie istnieje układ handlowy, podpisany w 1923 r. i ratyfikowany w końcu 1924 r. Jednakże wymiana ratyfikacji jeszcze nie nastąpiła i dlatego układ w życie jeszcze wszedł. Zresztą cały ten układ jest tylko ramką, której brak jeszcze krótkiej treści. Układ definiuje jedynie niektóre formy współżycia obu państw, co jednak tyczy wymiany towarów, to żadnych niemal zmian w tym zakresie nie wnosi, pozostawiając przede wszystkim wolną rękę w zakresie zakazów i cel. Dzięki temu Niemcy były w stanie niedawno zadawać handlowi litewskiemu dotkliwie ciosy przez wydanie zakazów bądź odnośnie importu bądź też eksportu. Obecnie znów świeża niemiecka taryfa celna ogromnie utrudnia import do Niemiec.-

Ze strony litewskiej ograniczeń jest mniej, lecz bądź co bądź one istnieją. Dlatego też należałoby obecnie wzajemny handel pomiędzy obu krajami unormować w ten sposób, aby plynęła obustronna korzyść.-

Mięso stanowi jeden z poważniejszych obiektów eksportu litewskiego. Tymczasem Niemcy częściowo całkiem zakazały importu mięsa z Litwy, częściowo zaś ogromnie ten import utrudniły zasłaniając się motywami zdrowotnymi. Przybyli niedawno na Litwę wyżsi urzędnicy weterynaryjni z Niemiec i Prus Wschodnich przekonali się jednak, że na Litwie żadna zaraza bydła nie grasuje, pominiawszy wypadki zapadnięć na choroby pska i kopyt. Poza tem goście niemieccy przekonali się, że litewska fabryka konserw "Maistas" posiada rzeźnię i lodownię nie ustępujące zagranicznym. Wobec tego wszystkiego należy się spodziewać, iż gospodarcze stosunki litewsko-niemieckie zostaną wkrótce unormowane, zwłaszcza, że specjalna komisja pracuje już nad opracowanie konwencji celnej z Niemcami.-

Co się tyczy stosunków handlowych Litwy z Rosją to są one o wiele słabsze aniżeli stosunki Litwy z Niemcami. Jest to stan anormalny. Rosja bowiem zawsze była i będzie jednym z najważniejszych rynków importowych i eksportowych Litwy. Poza traktatem pokojowym z 1920 roku pomiędzy Litwą a Rosją nie istnieją żadne inne umowy. Świeżo jednak wyjechała do Rosji ekonomiczna misja litewska dla zbadania stosunków gospodarczych na miejscu. Należy się przeto spodziewać, iż stosunki ekonomiczne Litwy z Rosją zostaną niezadługo unormowane.

Normalne współżycie ekonomiczne Litwy z jej wielkimi sąsiadami /Rosją i Niemcy/ da podstawy handlowej polityce litewskiej.-

Dookoła pobytu ekonomicznej delegacji litewskiej w Moskwie.- "Rytas" N.255 z 17/XI. podaje:/Elia/

Dnia 14 listopada r.b. przybyła do Moskwy litewska delegacja ekonomiczna i tego samego dnia złożyła wizytę kolegium komisarzy dla spraw zagranicznych, Litwinowowi Arałowowi, Rotstejnowi oraz przedstawicielom komisaryjatu spraw zagranicznych Stomoniakowi i Janowowi. W skład prezdyjum delegacji litewskiej

Białostok, dnia 11.11.18 r.

11.11.18

Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...

Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...

Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...

Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...

Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...

wchodzą: Dobkiewiczius, Steponawiczius, Naruszewiczius i Paknys, ze strony sowieckiej zaś: Janson, Plicze, Malecki i Osmianski. Ułożono się z Jansonem co do wyłonienia komisji oraz porządku prac. W rozmowie z przedstawicielem "Tassa" /agencja telegraficzna/ poseł litewski w Moskwie p. Bałtruszajtis zaznaczył, że skład delegacji litewskiej, w który wchodzi najbardziej kompetentni przedstawiciele handlu i przemysłu litewskiego, świadczy o poważnym stanowisku rządu litewskiego co do nawiązania ciasnych stosunków ekonomicznych z ZSSR. Do zadań delegacji litewskiej należy również wyjaśnienie możliwości zrealizowania ekonomicznych planów sowieckich co do Litwy. Poza to delegacja rozpatrywać będzie kwestję stworzenia konwencji leśnej, wyzyskania portu kłajpedzkiego pod względem tranzytowym, spławu Niemnem, stworzenia traktatu handlowego oraz konwencji: celnej i weterynaryjnej. Poza to Najwyższej Gospodarczej Radzie Sowieckiej wypadnie rozpatrzyć kwestje związane z możliwością rozwoju przemysłowego aparatu litewskiego na ile ZSSR zechce zrealizować na rynku litewskim część swych obrotów. Przybycie delegacji litewskiej do Moskwy jest pierwszym krokiem ku ekonomicznemu zbliżeniu sowiecko-litewskiemu, co wywrze też wpływ na polityczne stosunki ZSSR z Litwą.

Prezes delegacji litewskiej p. Dobkiewiczius zaznaczył w rozmowie z korespondentem "Tassa", że tematem obrad będą przede wszystkim sprawy transportowo-handlowe. Litewskie sfery przemysłowe bardzo się interesowały ekonomicznym zbliżeniem z ZSSR, gdyż od wyników układów zależać będzie kwestja zwiększenia się produkcji litewskiej. Obrady bieżące będą przygotowaniem do stworzenia układu handlowego. Delegacja litewska będzie przebywać w Moskwie około dwóch tygodni. Być może iż uda się następnie do Leningradu, gdzie będzie rozpatrywana kwestja komunikacji morskiej pomiędzy ZSSR a Litwą.

Puryckis o litewskim handlu zagranicznym. - "Lietuva" w N.266 z 25/XI r.b. zamieszcza artykuł Vygandasa-Puryckisa, który omawia konjunktury litewskiego handlu zagranicznego. Artykuł Puryckisa podajemy w streszczeniu:

W związku z kryzysem ekonomicznym całej Europy, nawet nieznaczny eksport litewski z trudnością może sobie znaleźć rynek zbytu. Zarówno zboże, jak też bydło litewskie nie znajdują zagranicą nabywców. Skoro sytuacja pod tym względem się nie poprawi, w takim razie produkcja kraju będzie upadać. Zwłaszcza dotyczy to rolnictwa. Należy przeto z uznaniem powitać rozpoczęte przez rząd litewski pertraktacje handlowe z Niemcami, Rosją i Łotwą. Szkoda jedynie, iż nie zrobiono tego wcześniej w 1919 roku Litwa mogłaby na bardzo korzystnych warunkach zapewnić sobie całkowity rynek zbytu w Niemczech. Okazję tę stracono. Należy jednakże spodziewać się, że poszukiwania rynków zbytu zostaną dla Litwy uwieńczone pomyślnym skutkiem. W przeciwnym razie Litwa nie wybrnie z kryzysu ekonomicznego.

Deficyt handlu zagranicznego Litwy za 10 miesięcy r.b. wynosi 17,6 mil. lit.

"Dzień Kowieński" w N.255 podaje:

W przeciągu października r.b. eksport litewski wynosił 25,6 milj. lit., import 21,8 milj. litów. Aktywa przewyższają pasywa o 3,8 milj. litów czyli 17,3 proc. W przeciągu pierwszych 10 miesięcy zagraniczny handel Litwy wyrażał się cyfrą 417,3 milj. lit., z czego na eksport przypada 199,9 milj. litów i na import 217,5 milionów litów. Import wtedy za wspomniany czas przewyższa eksport o 17,6 milj. lit., czyli o 8,1 procent.

Wobec tego, że w tym czasie, w szczególności w latach 1935-1937, w literaturze polskiej, a także w literaturze zagranicznej, panowała silna tendencja do krytycyzmu i do wyrażania opinii o polityce i o sytuacji państwa. W tym czasie, w szczególności w latach 1935-1937, w literaturze polskiej, a także w literaturze zagranicznej, panowała silna tendencja do krytycyzmu i do wyrażania opinii o polityce i o sytuacji państwa.

W tym czasie, w szczególności w latach 1935-1937, w literaturze polskiej, a także w literaturze zagranicznej, panowała silna tendencja do krytycyzmu i do wyrażania opinii o polityce i o sytuacji państwa. W tym czasie, w szczególności w latach 1935-1937, w literaturze polskiej, a także w literaturze zagranicznej, panowała silna tendencja do krytycyzmu i do wyrażania opinii o polityce i o sytuacji państwa.

W tym czasie, w szczególności w latach 1935-1937, w literaturze polskiej, a także w literaturze zagranicznej, panowała silna tendencja do krytycyzmu i do wyrażania opinii o polityce i o sytuacji państwa. W tym czasie, w szczególności w latach 1935-1937, w literaturze polskiej, a także w literaturze zagranicznej, panowała silna tendencja do krytycyzmu i do wyrażania opinii o polityce i o sytuacji państwa.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

"Lietuvos Žinios" o rzekomej ucieczce prałata papieskiego ks. Klikny. - Jak wiadomo prałat papieski ks. Klikna /Litwin rodem z Telszewskiego/ załatwiał na Litwie sprawy kościelne w zastępstwie nuncjusza papieskiego na kraje bałtyckie i został aresztowany z tego powodu, że znaleziono u niego materiały, dotyczące stosunku księży litewskich do sprawy polskiego języka w kościołach, z którymi te materiałami ks. Klikna wybierał się do Rzymu. W parę dni po podaniu wiadomości o areszcie prasa litewska ogłosiła, że ks. Klikna uciekł, a jeszcze w kilka dni, że został zatrzymany w maj. Dowstawy, będącego własnością posła frakcji polskiej Sejmu litewskiego p. Wład. Lutyka. - "Lietuvos Žinios" w N. 262 z 20/XI, r. b. zamieszczają artykuł w tej sprawie, który poniżej w streszczeniu podajemy:

Ks. Klikna, będący polityczny agentem Warszawy, został niedawno zesłany do obozu koncentracyjnego w Wornianach, skąd jak wiadomo niebawem uciekł. Ks. Klikna już po raz drugi z Litwy ucieka. Jest jednym z ogniw łańcucha, prowadzącego z Warszawy przez Rzym do Kowna, Zecchini, Faidutti, Klikna, to trzy osoby ożywione jednym duchem szkodliwych machinacji antylitewskich.

Ks. Klikna, podczas swego powtórnego pobytu na Litwie, broniony był przez prasę "krikszcioniów" przed zarzutami, jak się później okazało, słusznymi opozycji. Niezadługo jednak wyłaźło szydło z worka, sami obrońcy ks. Klikny musieli przyznać iż działalność jego jest dla Litwy szkodliwą. "Krikszcioniowie" posługują się podwójną taktyką. Gdy bowiem w swoim czasie lewicowi studenci zaprotestowali przeciwko karze śmierci /w związku z rozstrzelaniem żołnierza-komunisty/, wówczas cha decja rozmuchała ten fakt do rozmiarów potwornego skandalu. Obecnie zaś w sprawie ks. Klikny zachowują "krikszcioniowie" głębokie milczenie.

Sfery klerykalne Litwy wiedziały niewątpliwie o roboocie emisariusza polskiego wcześniej aniżeli organy administracyjne. Pomimo tego jednak zachowywały milczenie i jak długo tylko mogły - broniły go przed aresztem. Bóg jeden raczy wiedzieć ilu takich księży Kliknów importowanych z zagranicy, uwija się bezpiecznie po Litwie.

K s i ą d z K l i k n a w c a l e n i e u c i e k a ł.

"Dzień Kowieński" donosi:

Ks. Klikna po otrzymaniu rozkazu kowieńskiego Komendanta, udać się i zamieszkać w Wornianach, tego samego dnia wyjechał do Szawel, jednocześnie telegraficznie prosiąc swego znajomego p. Włodzimierza Lutyka w Dowstarach o przysłanie mu koni do Kielm. Należy zauważyć, iż prosta droga do Wornian biegnie właśnie przez Kielmy-Dowstary. Po przybyciu do Dowstar ks. Klikna zwrócił się z prośbą o konie dalej do Wornian. We wtorek 17 listopada rano konie były przygotowane i w chwili, gdy ks. Klikna już siadał na wóz, przybyła miejscowa policja i aresztowała go, podejrzewając o zamiary ucieczki. - Po wyjaśnieniu sytuacji i przekonaniu się że podejrzenie to było bezpodstawne, urzędnik policji wraz z ks. Klikną wyjechali do Wornian.

Uciśk Litwinów - Luteranów na Żmudzi.- "Lietuvos Žinios" w N. 255 z 42/XI, r. b. zamieszczają artykuł, w którym omawiają dolegliwości Litwinów-luteranów na Żmudzi podzielonych na 13 parafji i sześć filji. "Lietuvos Žinios" piszą:

Litwini-luteranie ze Żmudzi znosili w swoim czasie ucisk carski narówni z katolikami, obecnie zaś muszą oni znosić represje kościelne ze strony pasterów i kantorów będących Niemcami z krwi i przekonania. Wszystko co litewskie jest dla pasterów luteranów na Żmudzi obce, a nawet wrogie. Popierają oni natomiast naprzywcyw element niemiecki. Kazania odbywają się w języku niemieckim, pomimo tego, że w wielu wypadkach ludność języka tego nie rozumie. Jednym słowem duchowieństwo niemieckie na Żmudzi dąży pod pokrywką wiary do wypłenicenia litewkości. Wielokrotne skargi ludności pozostawiał konsystorz luteranów bez odpowiedzi. Dopiero skarga do Ligi Narodów wpłynęła nieco na zmianę stanowiska konsystorza luteranów i zmusiła ten ostatni do zaspokojenia najbardziej palących żądań litewskich. W r. b. synod litewski delegował do konsystorza dwóch swych członków. Jednakże hakabystyczny konsystorz nie chce delegatów tych do swego grona przyjąć.

Należałoby położyć kres germanizacyjnym zakusom konsystorza luteranów na Żmudzi.-

Btосunki wśród studentów litewskich "Lietuva" w N. 251 z 7/XI, r. b. zamieszcza artykuł studenta uniwersytetu kowieńskiego, malujący byt studentów litewskich. Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

Uniwersytet kowieński istnieje już cztery lata wciąż się rozwija. W Linkmadvarys /w pobliżu Kowna/ rozpoczęto budowę instytutu fizyczno-chemicznego. W Datnowie powstała akademja rolnicza. Personal naukowy uniwersytetu również zwiększa się, wskutek napływu dobrych sił profesorskich. Nabywa się środki naukowe, wydaje się sporo podręczników litewskich, organizuje się odczyty i t. p. Liczba studentów wzrasta corocznie. Statystyka wskazuje, że w roku ubiegłym zapisało się 1795 studentów /wraz z wolnymi słuchaczami/ w r. b. w roku bieżącym zaś liczba studentów wynosiła już 2504. Najwięcej studentów uczęszcza na wydział prawny /660/ najmniej zaś na wydział przyrodniczy /210/ nie licząc wydziału ewangelicko-teologicznego. Wśród studentów znajdują się ludzie różnego wieku, zawodu: oficerowie, nauczyciele, księża, urzędnicy i t. d.

Nie wszyscy studenci mogą regularnie uczęszczać na wymagane wykłady, trudno im bowiem oderwać się od zajęć zawodowych. Studenci przeważnie muszą pracować na utrzymanie bądź lekcjami, bądź też jako biuraliści. O posady jest jednak w Kownie bardzo trudno. Jeszcze trudniej zaś jest jeszcze o mieszkanie. Internaty i bursy akademickie są dawno przepełnione. Podręczniki są ogromnie drogie a przytem naukowa literatura litewska jest bardzo uboga. Studenci korzystać muszą z podręczników rosyjskich, niemieckich oraz z notatek. Skromne utrzymanie studenta kosztuje 100-150 lit. /50-75 złp/ nie licząc wydatków na książki i t. p. Większość studentów należy do rozmaitych organizacji, jak np: przyszościowcy, narodowcy, skauci, koła żydowskie, socjalistyczne i t. p. Każdy wydział posiada odrębną swą organizację studencką.-

Bolączki Uniwersytetu Kowieńskiego "Rytas" w N. 254 z 15/XI, r. b. zamieszcza artykuł, w którym zastanawia się nad bolączkami uniwersytetu Kowieńskiego w związku z niedawnymi zajściami w Alma Mater. Artykuł "Rytasa" podajemy w streszczeniu:

Uniwersytet Kowieński, którego kierownictwo spoczęło narażenie w rękach ludzi o socjalistycznych poglądach, odrazu wszedł na fałszywe tory. Pierwszym rektorem został niejaki Szymkus, o którym dość powiedzieć, że za czasów carskich starał się zmienić nazwisko swe na Szymkow. Dzięki owemu Szymkusowi-Szymkowi na uniwersytecie niepodobna było pierwotnie rozmówić się z większością studentów po litewsku. Na katedry profesorskie powołano ludzi jak W. Birżyszka, Awizonis i t. p., którzy, pomimo najlepszej chęci, nie mogli zrozumieć narodowych aspiracji litewskich. Sprawdzone również cały szereg profesorów cudzoziemców bez oglądania się na ich kwalifikacje naukowe. Stąd też nierzadkie były wypadki kiedy katedrę obejmował świeżo upieczony absolwent. Zapraszano ludzi jak Laszas, Rimka, Szalozius i t. d. nieposiadających pełnego dyplomu, ludzi jak Herbaczewski, wątpiących w potrzebę niepodległości Litwy, ludzi jak burmistrz kowieński Jan Wilejszys, nie władających poprawnym językiem litewskim.-

Na uniwersytet obsadzony podobnymi "siłami" naukowymi i prześlaknięty podobną ideologią łożyć musiało społeczeństwo swój ciężko zapracowany grosz. Ostatnie zajścia na uniwersytecie są tego wszystkiego owocami.-

W e w n ę t r z n e s p r a w y L i t w y .- /Wywiad z ministrem spraw wewnętrznych Endziulajtisem./ "Lietuvos Zinios" w N. 272 z dn. 2/XII r. b. zamieszczają wywiad korespondenta prasy zagranicznej z ministrem spraw ~~zewnętrznych~~ wewnętrznych Endziulajtisem w sprawie całego szeregu aktualnych zagadnień wewnętrznej polityki litewskiej. Wywiad ten podajemy w streszczeniu:

Kryzys ekonomiczny wpłynął na podwyższenie podatku od paszportów zagranicznych. Odpiływ bowiem wysokocennych walut obcych z kraju / w związku z częstymi wyjazdami obywateli litewskich zagranicę / zmusił rząd do szukania nowych źródeł dochodowych. Podwyższonej opłacie nie będą podlegać: 1/ dziennikarze udający się zagranicę w sprawach prasowych, 2/ uczący się i 3/ uczestnicy wycieczek.-

Co do represyj w stosunku do prasy zagranicznej i do zakazu debitu "Berliner Tageblatt" to minister wyraził się, iż zostały one przeprowadzone na żądanie społeczeństwa i wydawców litewskich. Rząd zmuszony był przeprowadzić cały szereg ograniczeń, ażeby prasa zagraniczna nie obciążała społeczeństwa i wydawców litewskich pod względem finansowym. Niezależnie od tego debit "Berliner Tageblatt" został zakazany do dn. 15 grudnia r. b., ponieważ zamieścił on cały szereg artykułów antylitewskich, w związku z problemem kłajpedzkim. Represje prasowe zostały zarządzone w myśl dawnej ustawy carskiej.-

P a p i e ż z a j ą ł s i ę k w e s t j ą u b i o r u "k u n i g a s ó w".- "Liet. Zinios" dowiadują, się, że w związku z wstępną ostatnio na łamach pism litewskich chrześ. dem. polemiką, w sprawie zezwolenia duchowieństwu na noszenie cwilnego ubrania, kurja paskurja biskupia otrzymała z Watykanu rozporządzenie, w którym się proponuje klerowi litewskiemu, albo być księżmi i nosi sutany, albo politykować i ubierać się dowolnie.

okupacji niemieckiej z niezwykłym trudem, szkółek początkowych polskich, polski język jako wykładowy.-

Pogrom szkoły początkowej odbył się bez hałasu, cichaczem, Powrzucono przede wszystkim tych nauczycieli Polaków, którzy zamierzali bronić praw swego języka i bronić dzieci powierzone ich opiece przed gwałtem przeprowadzaną litwinizacją. "Dzień Kowieński" w artykule "Szantażowanie prawa" w N.262 z d.26/XI.25 r. tak charakteryzuje ten nowy personel:

"posadzono prawdziwych nieuków, którzy często w /w polskiej szkole/ nie umieją ani słowa po polsku, lecz za to są najzupełniej prawomysłnymi pod względem swej polonofobji Litwinami. Inny pozostały personel nauczycielski bezceremonjalnie sterrowano groźbą pozbawienia kawałka chleba przez usunięcie z posady".

Mając zaufanych i powolnych wykonawców w howodobranym gronie nauczycieli władze litewskie w myśl podane powyżej dodatku do § 11 o szkołach początkowych zaleciły stwierdzenie narodowości rodziców, uczących się dotąd w szkołach polskich dzieci. Stwierdzenie te następowało na podstawie paszportów, w których wszyscy Polacy za małymi wyjątkami wbrew swej woli wpisani zostali jako Litwini. W ten sposób, po stwierdzeniu, że w szkołach polskich ucza się dzieci, rodzice których są określani w paszportach jako Litwini, wprowadzono tam język litewski jako wykładowy i przekształcono szkoły polskiej na litewskie. Podkreślić tu musimy, iż zostały w ten sposób jaskrawo zlekceważone i złamane ostatnie uchwały Ligi Narodów, powzięte na skutek skargi mniejszości polskiej, domagającej się właśnie uzależnienia sprawy otwierania szkół od woli rodziców, a nie ich pochodzenia stwierdzonego paszportem.

P.2 Raportu p.Mello Franco przyjętego przez Radę Ligi Narodów z dnia 8 sierpnia brzmiał:

2. Przedstawiciel Litwy poinformował mnie, że dobrze interpretowałem jego oświadczenia, przypuszczając, że kwestja uznania, jaki jest "język własny" ucznia, jest decydowana w każdym poszczególnym wypadku zgodnie z wolą rodziców.-

Rząd litewski w ten sposób zakpił sobie wyraźnie z uchwał Rady Ligi Narodów.-

Wspomniany artykuł "Dnia Kowieńskiego" przynosi następującą charakterystykę tego procesu odlitewszczenia szkół polskich.- Przytaczamy tu z artykułu tego urywek:

opracowaniu i wydaniu z niżej wymienionych szkół polskich w Wilnie, w których polski język jest wykładany.

Porozumienie zawarte między nami a niżej wymienionymi szkołami, które miały być przedmiotem niniejszego rozporządzenia, zostało zawarte w dniu 15. 11. 1924 r. w Warszawie, a jego treść została opublikowana w "Dzienniku Kowieńskim" w artykule z dnia 18. 11. 1924 r. Tak charakterystyczne jest to rozporządzenie.

"Ponadto przedmiotowe szkoły, które zostały włączone do systemu szkolnictwa polskiego, nie miały być włączone do systemu szkolnictwa polskiego, lecz do systemu szkolnictwa litewskiego, co zostało wyraźnie określone w rozporządzeniu z dnia 15. 11. 1924 r. W tym rozporządzeniu jest mowa o tym, że szkoły te mają być włączone do systemu szkolnictwa polskiego, a nie do systemu szkolnictwa litewskiego.

Mając zastrzeżenie i powołując się na wyżej wymienione rozporządzenie, stwierdzamy, że w szkołach polskich, w których polski język jest wykładany, nie ma żadnych przeszkód, któreby mogłyby przeszkodzić w tym, aby te szkoły zostały włączone do systemu szkolnictwa polskiego. W tym celu należy wykonać pewne czynności, które zostały określone w rozporządzeniu z dnia 15. 11. 1924 r. W tym celu należy wykonać pewne czynności, które zostały określone w rozporządzeniu z dnia 15. 11. 1924 r.

W tym celu należy wykonać pewne czynności, które zostały określone w rozporządzeniu z dnia 15. 11. 1924 r. W tym celu należy wykonać pewne czynności, które zostały określone w rozporządzeniu z dnia 15. 11. 1924 r. W tym celu należy wykonać pewne czynności, które zostały określone w rozporządzeniu z dnia 15. 11. 1924 r.

"Dokładnego obrazu całego tego dramatu, niestety, nie możemy przedstawić. Doszły nas jedynie urywkami głuche wieści o tem, jak potworne sceny odegrywały się tu i ówdzie przy wprowadzeniu litewszczyzny. W pewnej miejscowości np: nowo mianowana nauczycielka w polskiej szkole, prawie zupełnie nie posiadając języka polskiego, na początku posługiwała się podczas wykładów przeważnie nie jakimś zupełnie dla dzieci niezrozumiałym moskiewsko-litewskim żargonem; uczniom zaś wolno było odpowiadać po rosyjsku lub po polsku - kto jak ~~wiedział~~ umiał...

W takich warunkach szkoła przestaje dzisiaj być już tym przybytkiem, gdzie dziecko zżywa rodzimej oświaty; staje się ona miejscem, gdzie się torturuje i kaleczy młodociane delikatne dusze, by zabić w nich sumienia narodowe. Nie dość tego, szkoła ludowa przestaje być wogóle szkołą; jest to jakaś ponura szopka, gdzie się dokonywa dzikich szowinistycznych eksperymentów, kpiąc sobie z ducha i litery istniejącego prawa szkolnego.-

Dalej w artykule p. Dżonizv Bazylewicz mówi o tem jak według prawa logiki winno wyglądać referendum w sprawie języka wykładowego i pisze:

O narodowości rodziców ma stanowić nie paszport, który w danym wypadku nie przedstawia żadnej wartości, ponieważ przy wybieraniu takowego w rubryce "narodowość" często już było z góry wypisane "Litwin". O swej narodowości rodzice winni wypowiedzieć się sami z własnej i nieprzymuszonej woli.-

Wszystko to wreszcie ma być wskazane i wytłumaczone zwierzchnikom szkół i nie na migi, lecz ~~wrazem~~ czarno na białym, w drodze odpowiednio wydanych rozporządzeń władzy, której pieczy powierzona jest oświata w kraju. Dopiero wówczas będziemy mogli powiedzieć, iż tyle a tyle naszych Antków pójdzie do szkoły polskiej, a tyle Antanasów do swojej "mokikły".

Automatyczne zaś przekształcenie polskich szkół na litewskie na podstawie paszportowej "kazonnej" narodowości rodziców, sporządzonej przez patriotyczną fantazję, lub widzi mi się napół piśmiennego pisarza gminnego, nie jest bynajmniej lojalnem wykonaniem § 11 ustawy, lecz nieuczciwem szantazowaniem prawa.-

W zakończeniu artykułu p. Bazylewicz pisze:

Na mocv czyjego rozporządzenia nauczyciele szkółek początkowych pozwolili sobie na tak radykalny przewrót w systemie nauczania, jakim jest zmiana jednego wykładowego języka na drugi? - Nie wiemy. Lecz powinien wiedzieć coś o tem pan Minister Oświaty który też, być może, oświecili tę czarną kartę z dziejów szkolnictwa i zechce nam wyraźnie odpowiedzieć.-

Czy w "kagańcu oświaty" jaki przyświeca całej ludności kraju, dla Polaków również pali się czysty płomień światła duchowego? Czy też kaganiec ten dla nas wydaje tylko smrodliwy czad i dym, by nas zadusić?...

Zapytanie do p. Ministra Oświaty w sprawie wprowadzenia litewszczyzny w szkołach mniejszości narodowych.-
Posłowie niemieckiej, polskiej i żydowskiej frakcji Sejmowych dn. 17 listopada r. b. złożyli w Sejmie do p. Ministra Oświaty zapytanie treści następującej.:

W szkołach mniejszości narodowych zaczęto zamieniać język wykładowy na język litewski. Dzieci tych szkół zwłaszcza w młodszych oddziałach języka tego nie rozumieją. W niektórych szkołach wykłady odbywają się jednocześnie w dwóch językach: wykład litewski bywa ~~wytłumaczony~~ tłumaczony na języki mniejszości, albo przy wykładaniu

Wzrost i rozwój człowieka jest procesem ciągłym, który trwa do końca życia. W okresie dzieciństwa i młodzieńczości następuje najbardziej intensywne przyrosty ciała i umysłowe. Wzrost fizyczny zależy od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia, warunków środowiska i zdrowia. Wzrost umysłowy jest procesem nabywania wiedzy, umiejętności i doświadczeń. Wzrost emocjonalny polega na kształtowaniu osobowości i umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Wzrost społeczny dotyczy nawiązywania relacji z innymi ludźmi i uczestniczenia w życiu społecznym. Wzrost duchowy polega na poszukiwaniu sensu życia i wartości. Wzrost jest procesem wielowymiarowym, który wpływa na całe życie człowieka.

Wzrost i rozwój człowieka jest procesem, który trwa do końca życia. Wzrost fizyczny zależy od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia, warunków środowiska i zdrowia. Wzrost umysłowy jest procesem nabywania wiedzy, umiejętności i doświadczeń. Wzrost emocjonalny polega na kształtowaniu osobowości i umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Wzrost społeczny dotyczy nawiązywania relacji z innymi ludźmi i uczestniczenia w życiu społecznym. Wzrost duchowy polega na poszukiwaniu sensu życia i wartości.

Wzrost i rozwój człowieka jest procesem, który trwa do końca życia. Wzrost fizyczny zależy od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia, warunków środowiska i zdrowia. Wzrost umysłowy jest procesem nabywania wiedzy, umiejętności i doświadczeń. Wzrost emocjonalny polega na kształtowaniu osobowości i umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Wzrost społeczny dotyczy nawiązywania relacji z innymi ludźmi i uczestniczenia w życiu społecznym. Wzrost duchowy polega na poszukiwaniu sensu życia i wartości.

Wzrost i rozwój człowieka jest procesem, który trwa do końca życia. Wzrost fizyczny zależy od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia, warunków środowiska i zdrowia. Wzrost umysłowy jest procesem nabywania wiedzy, umiejętności i doświadczeń. Wzrost emocjonalny polega na kształtowaniu osobowości i umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Wzrost społeczny dotyczy nawiązywania relacji z innymi ludźmi i uczestniczenia w życiu społecznym. Wzrost duchowy polega na poszukiwaniu sensu życia i wartości.

Wzrost i rozwój człowieka jest procesem, który trwa do końca życia. Wzrost fizyczny zależy od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia, warunków środowiska i zdrowia. Wzrost umysłowy jest procesem nabywania wiedzy, umiejętności i doświadczeń. Wzrost emocjonalny polega na kształtowaniu osobowości i umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Wzrost społeczny dotyczy nawiązywania relacji z innymi ludźmi i uczestniczenia w życiu społecznym. Wzrost duchowy polega na poszukiwaniu sensu życia i wartości.

Wzrost i rozwój człowieka jest procesem, który trwa do końca życia. Wzrost fizyczny zależy od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia, warunków środowiska i zdrowia. Wzrost umysłowy jest procesem nabywania wiedzy, umiejętności i doświadczeń. Wzrost emocjonalny polega na kształtowaniu osobowości i umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Wzrost społeczny dotyczy nawiązywania relacji z innymi ludźmi i uczestniczenia w życiu społecznym. Wzrost duchowy polega na poszukiwaniu sensu życia i wartości.

w językach mniejszości tłumaczy się na język litewski.

Pozatem w całym szeregu szkół miejscowych Ministerstwo zamienia nauczycieli odpowiedniej mniejszości na nauczycieli-Litwinów, nie tylko niemających żadnego cenzusu ze znajomości języków mniejszości, lub specjalnych narodowych przedmiotów, lecz nawet nie posiadających samego języka, w którym winni wykładać.

Następstwa takiego stanu rzeczy są następujące:

a/ ilość uczniów w szkołach zmniejszyła się; nie tylko nie kształcą się dzieci w mowie ojczystej, lecz wprost zostaje wypaczone to, czego one nauczyły się w domu; 3/ stopień wykształcenia upada nie tylko z powodu wprowadzenia do szkoły dążeń politycznych, lecz i z powodu fizycznej niemożności dzieci uczyć się jednocześnie wykładanego przedmiotu i obcego języka, co można uważać jedynie za sposób tamowania wrodzonych zdolności i właściwości umysłowych dzieci.

Pozatem większość kierowników szkół przy przyjmowaniu dzieci do szkół mniejszości narodowych pozwala sobie:

a/ zwrócić nie bra pod uwagę oświadczeń rodziców co do narodowości dzieci i pomimo zgody rodziców kwalifikować takowe, jako Litwinów, i

b/ sfabrykowanych w ten sposób "Litwinów" wciągać do spisów szkół mniejszościowych, co jest sprzeczne z §11 ustawy o szkołach początkowych.

Wyżej wspomniane zostało wprowadzone lub też się wprowadza w większości szkół polskich i częściowo niemieckich w Kownie, jak również na prowincji, np. w szkołach polskich w Kiejdanach, Krawandach i Simmie, oraz niemieckich w Kibartach, Wierzbolowie, Linkach i Zwirach.

Należy podkreślić, że wszystko to jest stosowane nie tylko w szkołach mniejszościowych, utrzymywanych przez Rząd i Samorządy, lecz i w prywatnych szkołach mniejszościowych.

Ze względu na to,

1/ że wykładowy język ojczysty jest zasadniczą właściwością szkół mniejszościowych,

2/ że po to by wykładać język, nauczyciel sam winien go posiadać gruntownie,

3/ że po to, by kształcić dzieci w miłości ich języka i kultury narodowej nie można być otwartym wrogiem tego języka i kultury,

4/ że świadome przeciwne ustawie wciąganie do spisów szkół mniejszościowych dzieci, nazwanych Litwinami może być czynione wyłącznie w celu doprowadzenia do zniesienia naszych szkół.

5/ że podczas gdy przedstawiciel Litwy w Genewie zapewniał urzędowo Ligę Narodów, iż 11 szkół polskich w Kownie posiada 1294 dzieci i że jakoby uczniów przyciągają z prowincji jakieś istniejące w Kownie internaty, w tym samym czasie odnalezienie przez nauczycieli w tych samych szkołach polskich zaledwie jednej lub dwóch setek dzieci polskich jest wprost naigrywaniem się nielegalnymi środkami z prawdy.

Niżej podpisani zapytują p. Ministra:

1/ Czy są mu znane przytoczone fakty?

2/ Co zamierza on uczynić, by przyrodzone, a zagwarantowane przez deklarację Państwa Litewskiego w Lidze Narodów prawa mniejszości narodowych w szkole pozostały przwrócone.

W imieniu grupy niemieckiej:

pos. Kinder,

W imieniu frakcji polskiej:

pos. Budzyński,

W imieniu frakcji żydowskiej

pos. Rebinzon,

Litwinizacyjny terror w kiejdańskiej szkole. - Ciekawe światło na stosunki, jakie zapanały w polskich szkołach z chwilą wprowadzania nowych, mianowanych przez Litwinów nauczycieli, na miejsca tych z pośród dawnych, którzy upierali się w wykładaniu w języku polskim, rzuca interpelacja posła frakcji polskiej p. Rumpła, złożona w ostatnich dniach listopada litewskiemu Ministrowi Oświaty. Interpelacje te podajemy poniżej:

Na początku listopada b. r. po nieustających stanowczych naleganiach rodziców kierowniczka polskiej szkoły początkowej w Kiejdanach p. Draugunasowa zwołała ogólne zebranie rodziców szkoły.

Posiedzenie formalnie nie odbyło się dla braku quorum. Zachowanie się p. Draugunasowej wobec przybyłych rodziców było niedopuszczalne: nie tylko odmówiła ona odpowiadać im po polsku, lecz też krzyczała na nich, biła pięściami i nogami, zamiast spokojnie wytłumaczyć głośne wypadki w kiejdańskiej szkole.

W drugim terminie zostało zebranie zwołane dn. 22 listopada, przyczem rodzice przybyli w liczbie około 70. Tym razem postępowanie p. Draugunasowej było jeszcze bardziej dzikie i niegrzeczne. Nie odpowiadając rodzicom po polsku, p. Draugunasowa, hałasując w ciągu paru godzin, nie dopuściła do wyboru przewodniczącego, pozostawiając sobie pełnienie obowiązków takowego. Wobec groźb p. Draugunasowej wpłynąć na to, by zgromadzeni zostali wysłani z Kiejdan w ciągu 24 godzin, delegacja zebrania zwróciła się do mnie z prośbą o interwencję. Po przybyciu mojem na posiedzenie, gdy wszystko się uciszyło, zaproponowałem wybrać przewodniczącego. Wówczas p. Draugunasowa podniesionym głosem zwróciła się do mnie z oświadczeniem, iż tylko jej przysługuje prawo przewodniczenia. Wskazałem na to, że kierowniczka szkoły, według ustawy, ma prawo tylko na udział w zebraniu rodziców z głosem decydującym. Krzyknawszy na mnie, bym milczał, p. Draugunasowa ogłosiła zebranie za zamknięte, jakoby z powodu upływu czasu, do jakiego było dane pozwolenie przez władze. Wychodząc p. Draugunasowa zagroziła zebranym, że o ile nie rozejdą się, będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Wszystko to się dzieje w szkole, która jest utworzona staniem samych mieszkańców, dzięki ofiarom których sporządzono inwentarz, na którym grosze była utrzymywana czwarta szkoła, do której uczęszczało z góra 300 dzieci polskich.

Ta niesprawiedliwa i brutalna litwinizacja dokonywana jest w mieście, gdzie podczas wyborów do drugiego Sejmu na 100 głosów litewskich przypadło 239 polskich.

Zapytuje p. Ministra:

1/ Czy znane mu są powyższe fakty?

2/ W jaki sposób zamierza on na takowe reagować?

Sprawa zasmarowania szylków nielitewskich w Kownie. - Odpowiedź p. Ministra Spraw Wewnętrznych na zapytanie posłów mniejszościowych w Sejmie. "Dzień Kowieński" w N. 265 pisze:

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu Minister Spraw Wewnętrznych p. Endziulajtis udzielił odpowiedzi na zapytanie posłów mniejszości narodowych w sprawie zasmarowania szylków nielitewskich w Kownie w nocy z dn. 27 na 28 października r. b.

Pan Minister protestuje, iż szylków zasmarowanych było nie z góra 100, jak twierdzą interpelanci, lecz tylko 37. Następnie zapytanie przytacza dowody oparte na danych prywatnego badania sześciu świadków, stróżów spółki ochrony od włamania, podczas gdy spółka ta liczy kilkudziesięciu stróżów. Po otrzymaniu tego

Wobec powyższego, w celu zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju w mieście, wzywam do przestrzegania następujących zasad: 1. Wszelkie zgromadzenia i manifestacje są zabronione. 2. Nie wolno wychodzić na ulice bez koniecznej potrzeby. 3. Wszelkie przypadki niepokojących zachowań należy zgłaszać natychmiast do władz.

Wobec powyższego, w celu zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju w mieście, wzywam do przestrzegania następujących zasad: 1. Wszelkie zgromadzenia i manifestacje są zabronione. 2. Nie wolno wychodzić na ulice bez koniecznej potrzeby. 3. Wszelkie przypadki niepokojących zachowań należy zgłaszać natychmiast do władz. 4. Wszelkie przypadki kradzieży i innych przestępstw należy zgłaszać do policji. 5. Wszelkie przypadki niepokojących zachowań należy zgłaszać do władz.

Wobec powyższego, w celu zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju w mieście, wzywam do przestrzegania następujących zasad: 1. Wszelkie zgromadzenia i manifestacje są zabronione. 2. Nie wolno wychodzić na ulice bez koniecznej potrzeby. 3. Wszelkie przypadki niepokojących zachowań należy zgłaszać natychmiast do władz. 4. Wszelkie przypadki kradzieży i innych przestępstw należy zgłaszać do policji. 5. Wszelkie przypadki niepokojących zachowań należy zgłaszać do władz.

zapytania, z rozporządzenia p. Ministra było dokonane powtórnie zbadanie całej sprawy. To formalne śledztwo wykazało, iż zarzuty, poczynione policji, są bezpodstawne i nie odpowiadają rzeczywistości. Z odczytanego pisma o wynikach śledztwa okazuje się, iż w jednym miejscu policjant pełnił swe obowiązki, lecz w pewnej chwili musiała udać się w inne miejsce w sprawach służbowych; przy ul. Prezydenta policjant stał na podwórku, dlatego też nie mógł widzieć co się dzieje na ulicy; w Szańcach znów tkwił na posterunku etc. Słowem dla każdego policjanta p. Minister znalazł usprawiedliwienie. Policja stała i zawsze będzie stać na straży tego, co jest jej przez prawo zalecane. O żadnej przeciwpństwowej organizacji organy Ministerstwa Spr. Wewn. nie wiedzą. Zresztą interpelacji, jak sami poszkodowani nie wskazali na wino wajców i niczem nie przyczynili się do ich odkrycia. Wreszcie co się tyczy "usunięcia z posad i pociągnięcia do odpowiedzialności za bezczynność" naszych stróżów bezpieczeństwa publicznego to według p. Ministra oskarżenia, poczynione policji, przy zarządzonej śledztwie, nie zostały potwierdzone. Naogół p. Minister w swej odpowiedzi wybrał jak widać najłatwiejszą drogę: powołując się na "formalne śledztwo", zarzuty podniesione w zapytaniu, dla niego "nie potwierdziły się", "nie odpowiadają rzeczywistości" są tylko "najczystsze kłamstwo" i t. p. Nic dziwnego, iż podobna odpowiedź nie tylko nie wyjaśniła niczego, lecz, odwrotnie, obudziła nowe wątpliwości.

Zresztą "Rytas" jest całkowicie zadowolony z odpowiedzi, opisując ją pod tytułem: "Żądają ukarać winowajców, których nie ma". Czyli winowajców zasmarowania szweldów niemą, wszystko w porządku i... niech żyje pendzel i smoła. "Nieczewo stiesniatsia w swoim otieczestwie", jak zauważyła p. Ministrowi pos. Purenasowa.-

Dalsze wywłaszczenia w powiecie Poniewieskim:- "Dzień Kowieński" podaje:

19 listopada r. b. w kancelarji poniewieskiego "Twarkitojasza" /urzednik powiatowy do spraw rolnych/ ~~wprowadzono~~ zostały wywieszane ogłoszenia o parcelacji w 1926 roku następujących majątków: Budniki - Felicjana Karpią; Pociuny - Józefa Antonajtisa; Pociuny - Jerzego Kowalewskiego; Surwiliszki - Józefa Bernatonisa; Koniecpol - Konstantego Komara; Rogówek - Konstantego Komara; Popolcie - Walerjana Zawiszy; Słoboda - Walerjana Zawiszy; Linkowiec - Walerjana Zawiszy; Surwiliszki - Ludwika Kierajtisa; Nieiwieźniki I - Władysława Ejdrygiewicza; Nieiwieźniki III - Jana Małachowskiego; Małe Wodokty - Antoniego Zawiszy; Pojodzie - Kazimiery Moszyńskiej; Kierowo - Józefa Antonajtisa; Żwirblajnie - Józefa Poziemckiego; Graukoju - Benedykta Karpią; Morezy - Benedykta Karpią; Gustonis - Józefa Antonajtisa; Kurklajcie - Marji Monkiewiczowej; Czerwony Dwór - Brunona Roppa; Liberyszki - Benedykta Karpią; Wojszwilce - Zacisze Władysława Witorta; Małdziuny - Jana Roppa.-

Dalsze konfiskaty polskiej ziemi,-

"Elta" ogłasza:

Uchwalono wziąć na potrzeby reformy rolnej następujące majątki: W powiecie Szawelskim: 1/łowmaki - Eugenjusza Opackiego, 1 Złotarję - Józefy z Hutten-Czapskich Bułhakowej; w powiecie Birzańskim: 1/Putry - Józefa Budberga i Wajnuniszek - Pauliny Czerniawskiej; w powiecie Trockim: folw. Gudzienka b. własność Stanisława Paszkowskiego. Osoby zainteresowane w przeciągu dwutygodni zawiadomić "twarkitojasów" /urzedników pow. do spraw rolnych/ odpowiednich powiatów, gdzie obierają sobie nienaruszalną normę oraz uchwałę powiatowej komisji reformy rolnej oskarżyć przed Zarządem Reformy Rolnej, składając skargę "twarkitojasowi".

VI, SPRAWY KŁAJPEDZKIE.-

Prasa niemiecka o wyborach kłajpedzkich.- "Lietuva" w N.246 z 2/XI.r.b. zamieszcza artykuł w którym ocenia obecną sytuację w Kłajpedzie w związku z odgłosami prasy niemieckiej o wyborach. Artykuł "Lietuwy" podajemy w streszczeniu:

Partja Einheitsfrontu głosiła w swych odezwach przedwyborczych, że przestrzegać będzie lojalności w stosunku do Litwy oraz bronić będzie zasad autonomji. Za hasłami temi poszli Litwini Kłajpedzcy zwłaszcza, że Einheitsfront obiecywał też złote góry pod względem materialnym. Nie przypuszczali oni jednak, że Einheitsfront, przekonawszy się o pomyślnych dla siebie wynikach wyborów, zmieni odrazu taktykę i pocznie głosić wręcz coś odmiennego. Oto obecnie bowiem najemni "korespondenci" rzekomo pism berlińskich zaczynają w prasie niemieckiej agitować za zwróceniem Kłajpedy Niemcom. "Berliner Tageblatt" z 31/X.r.b. w długim artykule dowodzi, że wybory ostatnie zmanifestowały niemieckość Kłajpedy i chęć kłajpedzian ponownego przyłączenia się do Niemiec. Znać w tem wyraźnie rękę Einheitsfrontu. Trudno więc wyobrazić bardziej przewrotną i tendencyjną dwulicowość tej partji, która z jednej strony zapewnia o lojalności względem Litwy i nawołuje do autonomji, z drugiej zaś - agituje za przyłączeniem Kłajpedy do Niemiec.-

Obszar Kłajpedy jest integralną częścią Litwy. Watpliwa przeto jest rzecz, czy machinacje Einheitsfrontu przyczynia się do ugruntowania dobrych stosunków na przyszłość.-

Komentarze prasy kłajpedzkiej w związku z dymisją gubernatora Budrysa.- "Lietuva" w N.250 z 6/XI.r.b. zamieszcza artykuł w którym omawia komentarze prasy kłajpedzkiej w związku z ustąpieniem gubernatora Budrysa. Artykuł "Lietuwy" podajemy w streszczeniu:

Dymisja gubernatora kłajpedzkiego Budrysa szeroko jest komentowana zarówno w Kłajpedzie jak też w Niemczech. Prasa niemiecka w Kłajpedzie / "Mem. Dampfboot" i t.d./ nie szczędzi pochwał, podnosząc zrozumienie przez niego i obronę interesów lokalnych Kłajpedy. Dymisję Budrysa przypisuje prasa niemiecka /w Kłajpedzie/ temu, że Budrys nie zgodził się rozwiązać sejmiku, do czego zmierzał rząd kowieński.

Tak więc prasa niemiecka stara się uczynić z p. Budrysa męczennika za sprawę kłajpedzką. Wywody prasy niemieckiej opierają się jednak na informacjach wyssanych z palca. Rządowi kowieńskiemu przez myśl nawet nie przeszło rozwiązywać sejmik kłajpedzki, zaś p. Budrys również w niczym sobie tak bardzo na palmę męczeństwa nie za Kłajpedę nie zasłużył. Rozpowszechnianie przez prasę niemiecką /w Kłajpedzie/ kłamliwych wieści przyczynić się jedynie może do wzajemnego rozjatrzenia pomiędzy Kłajpedą a Kownem.-

Wywiad "Lietuwy" z nowym gubernatorem Kłajpedy.- "Lietuva" w N.257 z d.14/XI.r.b. zamieszcza swój wywiad z nowym gubernatorem kłajpedzkim Żiliusem. Wywiad ten podajemy w streszczeniu:

Pan Żilius stwierdził, że obecna sytuacja w Kłajpedzie jest trudna, jednakże jest nadzieja, iż przy współpracy urzędów

VI. WYKONANIE PLANU

W celu wykonania planu gospodarczego państwa należy przede wszystkim...

Ważnym elementem jest...

W tym celu należy...

W tym celu należy...

W tym celu należy...

miejscowych i centralnych, dojdzie się do zobopólnego zadowolenia. Za podstawę takiej współpracy weźmie się konwencję kłajpedzką. Cała praca będzie się odbywała tylko w ramach tej ostatniej. Wszelkie ewentualne nieporozumienia będą likwidowane na miejscu. Sejmik kłajpedzki również będzie zdaniem p. Żiliusa, dążył do naprawy ekonomicznej sytuacji Kłajpedy. Horoskopa w zakresie handlu wyjaśniają się szerzej z chwilą rozstrzygnięcia problemów politycznych.-

Narazie zaś wiele rokuje otucha i ufność w pomyslną przyszłość.-

"L i e t u v i s" o K ł a j p e d z i e i j e j n a s t r o j a c h.- "Lietuvis" w N. 45 z 13/XI, r. b. zamieszcza artykuł, w którym zresztą bardzo ogólnikowo, ocenia sytuację w Kłajpedzie. Artykuł "Lietuvisa" podajemy w streszczeniu:

Zgubna polityka rządu kowieńskiego na gruncie Kłajpedzkim

doprowadziła do tego, że podczas wyborów listy litewskie otrzymały zaledwie 5% wszystkich głosów. Ta sama polityka powoduje również wśród Kłajpedzian zanik ufności w Litwę oraz umiłowania litewskości. Kłajpeda nie została wciągnięta do ogólnolitewskiego życia państwowego, będąc jednocześnie niemal całkiem poza nawiasem narodu i społeczeństwa. Nic też dziwnego, że sprawy narodu i państwa litewskiego nie znajdują odzwierciedlenia wśród Kłajpedzian. W związku z tem reagują oni słabo na problem wileński. Same zresztą Kowno nie wyrobiło dotychczas jasnej wytycznej co do sprawy odzyskania Wilna. Wszystkie bezpłodne protesty, sprzeczności, dementi i t. d. wnoszą jedynie chaos do tej sprawy, nie posuwając jej ani o krok naprzód. Przymusowe ściąganie od biednych urzędników składek na rzecz odzyskania Wilna oraz historyczne nawoływania do wbijania patryjotyzmu w głowy Kłajpedzian - chybi zupełnie celu.-

Kłajpede, Kowno i Wilno łączy pomiędzy sobą nie tylko korzyści dla Polski spław drzewa, lecz także i to głównie właściwości duchowe, jak poczucie prawa, ładu, pracowitość i t. d., które to właściwości podsycać należy nie zaś przyczyniać się do ich zaniku.-

Z w o ł a n i e S e j m i k u K ł a j p e d z k i e g o .- "Mem. Dampfboot" w N. 275 z d. 24/XI, r. b. podaje: Dnia 23/XI, r. b. o godz. 10 zebrał się I-szy Sejmik Kłajpedzki. Mowy wygłosili gubernator Żilius i pos. Richtsmeier.-

S y t u a c j a w K ł a j p e d z i e .1 "Lietuva" w N. 259 z d. 17/XI, r. b. zamieszcza artykuł p. t. "Sytuacja w Kłajpedzie". Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

Na gruncie Kłajpedzkim daje się zauważyć, że upojenie sukcesem Einheitsfrontu zaczyna już przemijać. Z jednej strony masy w wyborcze wywierają na Einheitsfront presję w kierunku wprowadzenia w życie danych przezeń obietnic, z drugiej zaś - zbliża się czas, kiedy Sejmik będzie musiał złożyć egzamin parlamentarny i wykazać, co realnego może dać Kłajpedzianom. Z przemówień niektórych polityków z Einheitsfrontu daje się wywnioskować, że w Kłajpedzie coraz bardziej rozumieją potrzebę utrzymania dobrych stosunków z centralnym rządem kowieńskim i że realizacja przyrzeczeń /złożonych przez Einheitsfront Kłajpedzianom/ jest nie do pomysłenia.-

Po zwołaniu Sejmiku Kłajpedzkiego odpada najważniejsza funkcja Dyrektorjatu, a mianowicie ustawodawstwo. Wobec tego oczekiwana jest dymisja prezydenta Dyrektorjatu Borcherta wraz z pozostałymi dyrektorami /Juozapajtis, Reizgys, Panars i Saulc/. P. Borchert prawdopodobnie nie zgodzi się zostać ponownie prezydentem Dyrektorjatu. Wobec tego oczekiwana jest kandydatura p. Simonajtisa, który w swoim czasie /1922 r./ piastował już ten urząd.

Zakres władzy nowego Dyrektorjatu będzie dosyć ograniczony. Dyrektorjat zależeć będzie od tego, czy Sejmik wyrazi mu wotum nieufności, czy też nie.

Nowy gubernator p. Zilius został przyjęty życzliwie zarówno przez Litwinów, jak też przez Niemców. Z podobnym przyjęciem spotkał się też zastępca gubernatora p. Szlaža.

Na gruncie kłajpedzkim daje się również zauważyć osłabienie tarć partyjnych. Nie wszystkie podjudzające naogół wywody lokalnej prasy niemieckiej są istotnym wyrazem nastrojów kłajpedzkich, aczkolwiek zaznaczyć należy, iż prasa stanowi tu potężny czynnik agitacyjny. Stanowisko narodowo uświadomionych Litwinów Kłajpedzkich pozostało bez zmiany. Przypisują oni duże znaczenie przeniesiu Teatru Narodowego do Kłajpedy. Wogóle zaznaczyć trzeba, iż na duchowe współżycie Kłajpedy z pozostałą Litwą zwraca się dotychczas zbyt mało uwagi.

Przesilenie w Dyrektorjacie Krajowym.

Dnia 20 listopada Prezydent Dyrektorjatu Krajowego p. Borchert wręczył gubernatorowi kraju p. Ziliusowi podanie o dymisję, oświadczając, że z obraniem Sejmiku, powierzone mu w liście z dnia 5 lutego b. r. przez gubernatora Budrysa, zadania zostały wypełnione. Jednocześnie do dymisji podał się cały skład Dyrektorjatu.

W związku z wywołaniem w ten sposób przesileniem w Dyrektorjacie udał się do Kłajpedy poseł litewski w Niemczech p. Sidiskauskas, który natychmiast rozpoczął rokowania wespół z gubernatorem Ziliusem z przedstawicielami Sejmu Kłajpedzkiego. Rokowania te nie doprowadziły do rezultatów. Wszyscy kandydaci w liczbie ośmiu, wysunięci przez gubernatora i posła Sidikauskasa zostali przez niemieckich przedstawicieli Sejmu odrzuceni. Na poniedziałkowym posiedzeniu /w dniu 30 listopada/ Sejmu Kłajpedzkiego przewodniczący Krauss złożył oświadczenie streszczające przebieg bezowocnych rokowań oraz wezwał posłów do zachowania spokoju. Pos. Sidikauskas i gubernator Zilius mieli udać się do Kowna w celu porozumienia się z rządem dla powzięcia decyzji, niebawem jednak otrzymali instrukcję telefoniczną na podstawie której mianowany został przewodniczącym Dyrektorjatu Juosupajtis, który bez porozumienia z Sejmem kłajpedzkim wyznaczył członków Dyrektorjatu. W ten sposób do Dyrektorjatu weszli pp. Seldis, Kubilus, Stumber i dr. Kreisler. Na posiedzeniu Sejmiku Kłajpedzkiego w dniu 2 grudnia przewodniczący Krauss zawiadamiając posłów o wyznaczeniu nowego Dyrektorjatu zgłosił sam wniosek o wotum nieufności, który jednomyślnie, za wyjątkiem dwóch głosów litewskich, został przyjęty. Jeden z posłów niemieckich w mowie swej oświadczył, że znany działacz litewski Jaukas publicznie powiedział, że gdyby od niego to zależało, wystąpiłby z szaulisami lub żołnierzami i rozpoędziłby cały Sejmik Kłajpedzki. W ten sposób zarysowała się ostra walka pomiędzy rządem litewskim a mieszkańcami Kłajpedy, która powoduje niezwykle ostrą ton artykułów jednej i drugiej prasy.

Skład Prezydium Sejmiku Kłajpedzkiego. Na posiedzeniu Sejmiku w dniu 23 listopada b. r. zostało wybrane Prezydium Sejmiku. Jako prezes wybrany został pos. Kraus, jako wiceprezesi von Dressler i Kislak.

The following... (mirrored text)

Prilohy k... (mirrored text)

Prilohy k... (mirrored text)

Prilohy k... (mirrored text)

X. KRONIKA, a/ Zagraniczna.

Niepowodzenie litewskiej delegacji handlowej w Moskwie. - Według doniesień pism ryskich delegacja handlowa litewska powróciła już z Moskwy nie osiągawszy żadnych realnych wyników. - Prasa łotewska pisze, iż Rosja sowiecka zacznie z Litwą mówić językiem faktów dopiero wtedy, gdy rozstrzygnięta będzie kwestja tranzytu polsko-sowieckiego i polsko-litewskiego.

Jak donosiła Elta litewska delegacja ekonomiczna w towarzystwie pełnomocnego ministra litewskiego p. Baktruszajtisa odwiedziła komisariat rolnictwa i zapoznała się ze stanem gospodarki rolnej w ZSSR. Przedstawiciele spółdzielczości litewskiej długo konferowali z niektórymi wybitnymi specjalistami w komisariacie rolnictwa. Prócz tego delegacja zwiedzała kilka większych zakładów handlowych i przemysłowych w Moskwie.

Inny komunikat Elty znowu donosi, że litewska delegacja ekonomiczna odwiedziła centralny zarząd kooperatyw. Prezes delegacji p. Dobkiewicz wskazał na możliwość wzmocnienia stosunków handlowych między ZSSR i Litwą, zaznaczając, iż Litwa może znacznie rozszerzyć swą produkcję, jeżeli będzie otrzymywać zamówienia z ZSSR. Przedstawiciel zarządu powiedział, że spółdzielnia ZSSR robi wszystko dla wzmocnienia stosunków handlowych z Litwą i nawiązania kontaktu z kooperacją litewską. Zarząd kooperatyw już wyznaczył swego delegata do spraw utrzymywania stosunków ze sferami handlowo-przemysłowymi w Litwie.

Łotewsko-litewskie pertraktacje. - Według informacji pism ryskich przybyła do Rygi litewska delegacja ekonomiczna złożona z dra Puryckisa, jako przewodniczącego oraz członków dyrektora departamentu handlowo-celnego Nortejdisa i dyrektora Banku Spółdzielczego Laessa. ~~Rokowania~~ Puryckis oświadczył w wywiadzie, iż Litwa dąży do zbliżenia gospodarczego z Łotwą, na podstawie którego produkty wymienne obu krajów dzieliłyby się na trzy kategorie, z których pierwsza byłaby wolna od cła, druga korzystałaby ze zniżki stawek celnych, a trzecia opłacałaby stawki celne ogólnie przyjęte.

Zamierzenia dywersyjne litewskiego rządu. - Jak donoszą z pogranicza litewskiego rząd litewski organizuje akcję dywersyjną na pograniczu Wileńszczyzny. Organizacja ta polega na porozumieniu z bezczynnymi dywersantami bolszewickimi, którzy pomogli zorganizować aż sześć oddziałów dywersyjnych na Litwie. Na czele tych oddziałów stoi niejaki Wincenty Todas. Sztab tych oddziałów znajduje się w Wilkomierzu, każdy zaś oddział posiada kilkuset ludzi i kilka kulmiotów.

Jedno z pism wileńskich podało wiadomość o ostrem pogotowiu litewskim na granicy, które polega na stósowaniu niesłychanego terro ru wobec ludności, i absolutnym wstrzymaniu ruchu w pasie pogranicznym. Toż samo pismo podało wiadomość o ściąganiu szaulisów nad granicę polską. Tak więc do Oilty przybyło 400 szaulisów, do Kiernowa 300.

Organizacje niemieckie skoncentrowały swe siły nad granicą litewską. - Jak donoszą pisma ryskie na granicy litewsko-wschodnio-pruskiej zgromadziły się wojskowe organizacje niemieckie, które na granicy tej urządzają swe ćwiczenia.

Czarneckis posłem we Włoszech. - "Trimitas" w N. 45 podaje: Były minister spraw zagranicznych Czarneckis został mianowany posłem litewskim we Włoszech.

Zaproszenie Międzynarodowego Biura Pracy. - Jak donosi "Lietuvos Zinios" litewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało zaproszenie Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów dla wydelegowania swego przedstawiciela w celu zapoznania się z działalnością Biura. Jak słychać zostanie tam wydelegowany kowieński inspektor pracy p. Lutermoza.

Kondolencje Litwy z powodu śmierci królowej matki angielskiej. - Elta donosi, że Prezydent Republiki p. A. Stulginskis wysłał do króla wysłał do króla angielskiego depeszę, wyrażając w swoim imieniu i w imieniu narodu litewskiego kondolencję z powodu śmierci matki króla angielskiego

Litewsko-niemiecka konferencja kolejowa.- Elta donosi, że dnia 23 listopada rozpoczęła się konferencja przedstawicieli litewskiego i niemieckiego ministerstwa komunikacji w sprawie rozrachunku za wagony.-

Litewsko-niemiecka konferencja żegluga.- Elta donosi, że dnia 24 listopada w Niemczech rozpoczęła się konferencja przedstawicieli Niemiec i Litwy w sprawie uregulowania spraw gospodarki wodnej. Ministerstwo komunikacji wysyła na konferencję inż. Wysockisa.-

Czem są wywołane represje ekonomiczne Łotwy.- Łotewska agencja telegraficzna "Leta" w sprawie artykułu, jaki się ukazał w N. 263 "Lietuwy" p.t. "Nieopatrzone straszehie", podaje, iż wcz. z Litwy bydła rogatego, świn, owiec i paszy został wzbroniony z powodu tego, iż według otrzymanych przez łotewski ministerstwo rolnictwa dokładnych wiadomości, na pograniczu łotewsko-litewskim grasuje choroba pyska i racic. Zarządzenia te banjmniej nie mają charakteru politycznego.

Elta powyższy komunikat zaopatruje następującym przypiskiem: Według stwierdzonych wiadomości informacje łotewskiego ministerstwa rolnictwa nie są dokładne. Zapadnięcia na chorobę pyska i racic są zarejestrowane tylko w pow. Marjampolskim, Wyłkowyszkowskim, Szakłowskim i Taurogowskim. Na pograniczu łotewskim żadna zaraza na bydło nie grasuje.-

Łotwa ma znieść zakaz wwozu bydła łotewskiego.- Wkrótce po pojawieniu się komunikatu łotewskiego Elta ogłosiła wiadomość, iż wydany przez Łotwę zakaz wwozu z Litwy zwierząt i paszy wkrótce zostanie zniesiony.-

Zgon konsula litewskiego.- Elta donosi: W piątek dn. 20 x x x m. listopada b.r. zmarł litewski konsul honorowy we Fryderycji w Danji p. Dinass.-

Wizyta amerykańskiego prof. w Kownie W ostatnich dniach listopada do Kowna przybył profesor uniwersytetu w stanie Ohio dr. Herbert A. Miller, który w swej podróży po Europie na dłuższy czas zatrzymał się też w Litwie.-

b/Kronika gospodarcza.-

Przemycanie spirytusu z Gdańska do Litwy.- Policja w kraju kłajpedzkim musi energicznie walczyć z przemycaniem spirytusu. Stwierdzono, iż spirytus przeważnie jest przywożony z Gdańska łodzią motorową, która się zatrzymuje koło Kłajpedy, spirytus zaś w nocy zabierają rybacy. W ostatnich czasach zaczęto prz przemycać herbatę i tytoń. Najbardziej intensywne przemytnictwo ma miejsce koło Świętej.-

Tranzyt przez Litwę.- Według danych urzędowych we wrześniu r.b. tranzytem przez Litwę przewieziono 12.393.615 klg, różnych towarów, ogółem zaś w przeciągu pierwszych 9 miesięcy r.b. przewieziono 45.713.304 klg.-

Bezrobocie w Kownie wzmagają się.- Po zakończeniu letniego sezonu budowlanego do Zarządu Miejskiego zaczyna zgłaszać się wielu robotników, poszukujących pracy. Z powodu braku funduszy i kredytu Zarząd Miejski w tym roku nie może bezrobotnym dać żadnej pracy. Na Giełdzie Pracy zarejestrowano z górną 350 bezrobotnych, którzy już od kilku tygodni pozostają bez pracy.-

Robotnicy litewscy będą mogli jechać do Łotwy.- Łotewski gabinet ministrów dnia 26 listopada rozważał kwestję prowadzenia z Litwy robotników na roboty polne. Gabinet, jak przywidują, ostatecznie rozstrzygnie tę kwestję w sensie pozytywnym. Już teraz większym organizacjom rolniczym pozwala się na zawieranie umów z robotnikami litewskimi na przyszły sezon robót polnych.-

W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...

W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...

W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...

W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...

W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...

W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...

W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...
W sprawie rozrachunku za wrony...

Chronika gospodarstwa

Przemysł...
Przemysł...
Przemysł...

Przemysł...
Przemysł...
Przemysł...

Przemysł...
Przemysł...
Przemysł...

Przemysł...
Przemysł...
Przemysł...

H a n d e l l i t w e s k o - s o w i e c k i .- Ożywienie w ostatnim półroczu w handlu między Litwą i ZSSR wyraża się w następujących liczbach: od kwietnia do października Litwa otrzymała zamówień na eksport do ZSSR na sumę 4,158,520 litów i importowała z ZSSR na sumę 3,194,998 litów. Obiektem eksportu litewskiego była wytwórczość fabryk byłej Szmidta, Tilmansa i Frenkla, eksportu zaś ZSSR - manufaktura, kalosze, zwierzęta, soda, tytoń, produktów naftowe i in., ogółem 30 gatunków różnych towarów. Obecnie przedstawicielstwo handlowe ZSSR prowadzi rokowania z fabrykami Szmidta i Tilmansa w sprawie zakupu ich wytworów na sumę 2,000,000 litów i fabryką Frenkla w Szawlach na sumę - 3,000,000 litów.-

Co do eksportu z ZSSR przewiduje się dalsze rozszerzenie eksportu tych towarów, które już znalazły sobie miejsce na rynku litewskim.

Bu d ż e t m i a s t a K o w n a .- K.B.I. podaje: Już od dwóch miesięcy wybrana przez Radę Miejską Komisja budżetowo-etatowa obraduje wraz z Zarządem Miasta nad budżetem. Chociaż miasto będzie miało od niektórych swych przedsiębiorstw więcej wpływów, jednakże cały szereg dochodów w porównaniu do roku ubiegłego znacznie się zmniejszy i dlatego budżet również będzie musiał być mniejszy niż w roku ubiegłym. Szczególnie obciąża już budżet zeszłoroczny już poczynione wydatki na budowę szkół ludowych, jeżeli nie uda się otrzymać na ten cel zapomogi od Ministerstwa Oświaty, jak to było projektowane przy rozpoczynaniu budowy 2-piętrowego domu murowanego dla siedmiu kompletów przy ulicy Trockiej. Zakończyć rok bieżący bez deficytu będzie również dosyć trudno, ponieważ Zarząd Miejski wydał w roku bieżącym około 140 tysięcy litów na zapomogi dla bezrobotnych w nadziei, że suma ta będzie przez rząd zwrócona, gdyż i roboty publiczne były prowadzone według wskazówek rządu. Jednak dotychczas pieniędzy tych nie otrzymano. Sądzę, że preliminarz budżetowy zostanie rozesłany radnym jeszcze w tym tygodniu i w przyszły poniedziałek będzie zwołane specjalne posiedzenie dla przyjęcia budżetu.-

S r e b r n e m o n e t y .- W tych dniach Bank Litewski puścił w obieg srebrne monety po 1, 2, i 5 litów.-

R z ą d w s t r z y m a k ś c i ą g a n i e p o z o s t a ł o ś c i r e k w i z y c y j n y c h .- Jak wiadomo Sejm przyjął ustawę o zniesieniu ściągania pozostałości rekwizycyjnych. Obecnie "Rytas" dowiadyuje się, iż gabinet Ministrów na posiedzeniu dnia 23 listopada b.r. uchwalił odroczyć ściąganie pozostałości rekwizycyjnych i wstrzymać natychmiast związane z tem kroki do chwili wejścia w życie wspomnianej ustawy.-

W L i t w i e n i e o b s i a n o z g ó r ą 250 100 t y s . h a .- Jak się okazuje wielki obszar ziemi w Litwie, z powodu dzystej pogody pozostał nieobsiany. Najmniej zasiano w powiecie Birżańsko-Poswolskim, Poniewieskim i Rokiskowskim, gdzie pozostała nieobsiana jedna trzecia przeznaczonych pod oziminy ziemi. Obszar nieobsianej ziemi w całej Litwie stanowi 17% t.j. z górą 100,000 ha.-

W y ż s z a s z k o ł a o g r o d n i c t w a .- Ministerstwo Rolnictwa założyło na Fredzie zamiast niższej szkoły rolniczej wyższą szkołę ogrodnictwa. Do szkoły tej są przyjmowani chłopcy i dziewczęta nie młodszy niż 16 lat, z wykształceniem nie niższym niż 4 klasy gimnazjum, lub szkoła rolnicza. Przy szkole istnieje bursa, utrzymanie w której kosztuje około 50 listów miesięcznie.-

W przyszłym 1926 roku zamierza się otworzyć w kilku miejscach podobne szkoły mleczarskie i chłou bydła.-

R u c h t o w a r o w y n a r z e k a c h l i t w e s k i c h .- Według informacji Zarządu szos i dróg wodnych ruch na litewskich rzekach szczególnie Niemnie jest dość duży. W górę Niemna przewozi się cement, cegły, cukier, śledzie, superfosfat i inne sole mineralne. Znaczna część towarów tych idzie z zagranicy Estonji, Niemiec, Szwecji i t.p. Wywóz w dół Niemna z Kowna i Jurborku jest w stosunku do przywozu bardzo mały. Do pierwszego września b.r. przywieziono ogółem 17,357,292 klg. wywieziono zaś 2,563,570 klg.-

S p o ż y c i e w ó d k i w L i t w i e .- Elta donosi: Według danych centralnego biura statystycznego w przeciągu października r.b.

sprzedano 472,977 litrów wódki, podczas gdy w październiku roku ubiegłego sprzedano 587,799 litrów. Za sprzedaną w roku ubiegłym w październiku wódkę otrzymano 4,071,270 litów, w roku bieżącym 3,738,345 litów.-

K o m u n i k a c j a z h u t ą s z k l a n ą .- Dnia 12 listopada odbyło się otwarcie odnogi linii kolejowej do huty szklanej "Indes".-

e/Kronika z zakresu polityki wewnętrznej.

K w e s t a n a W i l n o m a s i ę k u k o ń c o w i .- "Lietuva" w N. 257 z 14/XI. r. b. podaje: Zorganizowana w roku bieżącym przez Związek Strzelecki kwestka na rzecz odzyskania Wilna ma się już ku końcowi. 20 powiatów zakończyło już kwestę w początkach listopada r. b. Pozostałym powiatom prolongowano termin do 1-go grudnia r. b. Zebrane sumy zostaną sprawdzone publicznie w Centralnym Zarządzie Związku Strzeleckiego przy udziale przedstawicieli społeczeństwa.-

Najwięcej datków na rzecz odzyskania Wilna złożyli urzędnicy państwowi i pracownicy instytucji społecznych. Na pierwszym miejscu znajduje się pod względem zarząd kolei, poczt i telegrafów. Część pracowników innych urzędów zobowiązało się płacić podatek miesięczny, zanim nie zostanie odzyskane Wilno. Jednym słowem kwesta wszędzie spotkała się z podniosłym nastrojem.-

U j ę c i e k o m u n i s t ó w w S z a w l a c h .- Policja polityczna komunikuje, że w nocy z 25 na 26 b. m. w Szawlach zostali aresztowani komuniści, u których znaleziono literaturę komunistyczną, korespondencję w sprawach partyjnych oraz szapirograf, na którym odbijano odezwy i pismo komunistyczne.-

P r o c e s p o w s t a ń c ó w w w i ę z i e n i u k o w i e Ń s k i e m .- Dnia 16 listopada rozpoczął się proces sprawców powstania w więzieniu kowieńskim. Ogółem na ławie oskarżonych zasiadło 73 więźniów. Wezwano 113 świadków. Wszyscy podsadni są skuci i znajdują się pod strażą huzarów. W większości są to rabusie i dezertery skazani na śmierć, lub dożywotnie więzienie. Są oni oskarżeni o zorganizowanie powstania, sprzeciwianie się administracji więziennej i ucieczkę z więzienia. Organizatorzy powstania w liczbie około 10, częściowo zostali już rozstrzelani na podstawie wyroku sądu wojennego, częściowo zaś zabici przy ujęciu. Niektórym z podsadnych grozi kara śmierci. Podsadnych bronią wyznaczeni przez sąd adwokaci: prof. Stankiewiczus, Toluszys, Goldberg i Babajtis. Proces potrwa 7-8 dni. Na pierwszym posiedzeniu sądu odczytano akt oskarżenia, zawierający 30 stron. Poza tym byli badani więźniowie, którzy zaprzeczyli oskarżeniu o udział w zorganizowanym powstaniu. Jakoby przywódcy powstania potwierdzali im drzwi i ogłosili ich za wolnych.-

O d e z w a r e k t o r a d o s t u d e n t ó w u n i w e r s y t e t u k o w i e ń s k i e g o .- "Lietuvos Žinios" w N. 256 z 13/XI. r. b. zamieszczają odezwę rektora uniwersytetu kowieńskiego prof. Awizonisa do studentów w związku ze świeżymi wypadkami na uniwersytecie. W odezwie swej wzywa rektor studentów do unikania wszystkiego co by mogło zakłócać normalną pracę uniwersytecką. Senat uniwersytecki już się zajął /zawieszenie studentów/ sprawą wykroczenia niektórych organizacji akademickich przeciwko ustawom i dyscyplinie. Amai Matėis. Wreszcie wzywa rektor do kierowania się zasadami przynajmniej i do szanowania odmiennych poglądów.-

d/Kronika spraw polskich i mniejszości narodowych.-

D a l s z y b i e g s p r a w y o b i o r u i r e z y g n a c j i p. J a n c z e w s k i e g o P r e z e s a R a d y M i e j s k i e j m. K o w n a .- Ponieważ p. Janczewski natychmiast po uwolnieniu go z więzienia zrezygnował, przeto Rada Miejska na posiedzeniu z dn. 18 listopada rozpatrywała sprawę obioru nowego Prezesa. Radni żydzi i przedstawiciele litewskiej partii frakcji katolickiej wypowiedzieli się za tem, by p. Janczewski piastował godność Prezesa nadal, gdyż przyczyna dymisji

Wieloletni plan gospodarki państwa na lata 1976-1990. Dokument ten stanowi podstawę polityki ekonomicznej państwa i jest przedmiotem szczególnego nadzoru państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania polityki ekonomicznej państwa na określony okres czasu.

Wieloletni plan gospodarki państwa

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania polityki ekonomicznej państwa na określony okres czasu. Dokument ten stanowi podstawę polityki ekonomicznej państwa i jest przedmiotem szczególnego nadzoru państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania polityki ekonomicznej państwa na określony okres czasu. Dokument ten stanowi podstawę polityki ekonomicznej państwa i jest przedmiotem szczególnego nadzoru państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania polityki ekonomicznej państwa na określony okres czasu. Dokument ten stanowi podstawę polityki ekonomicznej państwa i jest przedmiotem szczególnego nadzoru państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania polityki ekonomicznej państwa na określony okres czasu. Dokument ten stanowi podstawę polityki ekonomicznej państwa i jest przedmiotem szczególnego nadzoru państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania polityki ekonomicznej państwa na określony okres czasu. Dokument ten stanowi podstawę polityki ekonomicznej państwa i jest przedmiotem szczególnego nadzoru państwa.

upadła. W sensie wyrażenia zaufania przemawiał też przedstawiciel frakcji polskiej p. Lutyk, tylko przedstawiciel frakcji litewskiej oświadczył, że nie może mieć zaufania do p. Janczewskiego z powodu aresztu, który nastąpił na skutek śledztwa politycznego. Wreszcie Rada Miejska przyjęła jednomyślnie wnioski następujące:

- 1/ Rada wyraża swemu Prezesowi p. K. Janczewskiemu zaufanie;
- 2/ prosi go o cofnięcie swej rezygnacji i
- 3/ składa mu wyrazy współczucia.

W tydzień potem odbyło się kolejno posiedzenie kowieńskiej Rady Miejskiej, na którym odczytane zostało pismo p. Janczewskiego, rezygnujące ze stanowiska Prezesa i motywujące tą rezygnację osobistą nieufnością litewskiej frakcji. Wobec tego Rada Miejska powzięła jednomyślnie decyzję obioru Prezesa na następnym posiedzeniu.

M i o k i e w i c z o w s k i numer "Dnia Kowieńskiego" - "Dzień Kowieński" poświęcił Nr. 265 pamięci pobytu Mickiewicza w Kownie, z powodu 70-letniej rocznicy urodzin wielkiego poety.

Sprawa

~~xxxxxx~~ subwencjonowania gimnazjum polskiego w Poniewieżu. - Rada Miejska m. Poniewieża po długich debatach znaczną większością głosów uchwaliła udzielić w roku 1926 po 5.000 litów subwencji gimnazjum polskiemu, litewskiemu i żydowskiemu.

Z l i t e w s z c z e n i e szkoły polskiej w Poniewieżu. - W Poniewieżu istniała od czasów okupacji niemieckiej polska szkoła powszechna, w której się uczyło przeszło 200 dzieci. Ze szkoły tej w roku bieżącym usunięto wszystkie nauczycielki polski i zmieniono język wykładowy na litewski, wobec tego rodzice większość dzieci ze szkoły wycofali i przenieśli do polskiej szkoły prywatnej Twa "Oświaty". Dla uniemożliwienia i w tej szkole nauki polskiej p. inspektor szkolny usunął nauczycielkę polkę i zażądał usunięcia wszystkich tych dzieci, których rodzice mają w swych paszportach określenie narodowości litewskiej. ~~xxxxxx~~ Stwierdzić należy, że przy wyborach w Poniewieżu na listy polskie padło około 1.500 głosów, paszportów zaś polskich wydano zaledwie 300-400. Wreszcie inspektor dopiął swego celu w ten sposób, że nie zatwierdził kandydatki nowej na stanowisko opróżnione po usunięciu nauczycielki polki i 200 dzieci pozabawionych zostało nauki w języku ojczystym.

I n t e r p e l a c j a w sprawie paraliżowania działalności polskich towarzystw kulturalno- oświatowych. - Poseł frakcji polskiej p. Rumpel złożył 28 listopada interpelację p. Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Ministrowi Obrony Krajowej w sprawie terroryzowania polskich towarzystw oświatowych. Interpelacja stwierdza cały szereg utrudnień w urządzaniu zebrań polskich towarzystw, terroryzowanie przy pomocy wszczynania śledztwa tych wszystkich którzy uczęszczają na posiedzenia i t. d.

K o m u n i k a t "Elty" o wymianie więźniów politycznych. - "Elta" donosi: Dnia 23 listopada r. b. na mocy porozumienia Litewskiego i Polskiego Czerwonego Krzyża, jakie zostało zawarte dnia 2 października r. b. w Rydze, przedstawiciel Polskiego Czerwonego Krzyża Uniechowski przekazał w Oranach delegatowi L. Cz. K. dr. R. Szlupasowi więźnia politycznego Stanisława Blinstrubasa. Ze strony litewskiej przekazano Polsce troje dzieci: Helene, Bolesława i Witolda Prwerów. Prócz tego przedstawiciele Czerwonego Krzyża uchwaili spotkać się w Oranach dnia 15 grudnia r. b. w celu przeprowadzenia wymiany więźniów politycznych, nazwiska których przedstawione zostaną później.

P r ó b a wyrugowania pism polskich z Poniewieża. - Jak donosi "Dzień Kowieński" odwiedził niedawno Poniewież przedstawiciel Biura Prasowego "Spauda" i zwrócił się do przedstawiciela Biura Prasy Zagranicznej p. Namowicza z propozycją, ażeby zaczął ze "Spaudą" współpracować. Jako warunek współpracy postawił jednak zaprzestanie sprzedaży pism polskich. P. Namowicz na propozycję "Spaudy" się nie zgodził.

W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...

W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...

W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...

W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...

W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...

W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...
W sprawie wyznaczenia kadencji prezydium...



Polakożercze wycieczki "Nowin". - "Dzień Kowieński" w N. 265 pisze: "Nowiny" w N. z dnia 19-26 listopada zamieściły pod obiecującym tytułem: "Kogo trzeba by dawno wydać" następującej treści notatkę /podajemy z zachowaniem stylu oryginału/:

Dnia 28 października rozpatrywano sprawę u Sędziego Pokoju w I okręgu, dotyczącą kradzieży opału ze stacji kolei żelaznej w Kownie.

Pomiędzy obwinionymi znajdują się takie osoby: 1/ Zajmujący znaczną posesję w Emisijnym Banku Wincenty Paszkiewicz i 2/ brygadjer Centralnej pracowni kolejowej Heronim Świątecki.

Według zeznania świadków okazało się, że Paszkiewicz i Świątecki mieszkając przy kowieńskiej stacji kolejowej w czasie manewrowania popiagów, kradli nocami opały z wagonów.

Paszkiewicz i Świątecki wyrokiem sądu skazani na trzy miesiące więzienia. Obaj znani są jako polakomani.

Czyli według logiki "Nowin", ponieważ są oni "polakomani" /?/, więc okazali się złodziejami, których "trzeba by dawno wydać".

Tymczasem Kowieński Sąd Okręgowy na posiedzeniu 23 listopada po rozważeniu apelacji p.p. Paszkiewicza i Świąteckiego, uznał, iż są oni niewinni i ucierpieli jedynie z powodu niesłusznych skarg, przyczem wyrok sędziego pokoju z dn. 28 października skasował.

Za dawnych dobrych czasów w Polsce istniał zwyczaj, iż za oszczerstwo lub rozpowszechnianie takowego winowajca musiał publicznie "odszczerzać" swe oszczerstwo w sądzie pod ławką.

Gdyby zwyczaj ten przechował się do dziś, "Nowinom" z pewnością wypadłoby "odszczerkać" swe polakożercze napaści przynajmniej na własnych szpaltach.

Zakończenie parcelacji dworów w roku bieżącym. - Komisja uporządkowania ziemi ogłosiła, że litwiński okres porządkowania i pomiarów ziemi już się skończył i parcelacja dworów w roku bieżącym przeprowadzana więcej nie będzie. Spis dworów podlegających parcelacji w 1926, zostanie ogłoszony w końcu kwietnia.

Zasmarowanie sztyldów żydowskich w Szawlach. - "Sz. Naujien" podają, iż w nocy z 17 na 18 listopada w Szawlach zostały zasmarowane sztyldy z nadpisami w języku żydowskim. Piękny przykład stoliccy pobudził jak widać do "patriotycznych" czynów i prowincję.

Referent do spraw żydowskich. - "Lietuvos Zinios" dowiadują się, że p. Kron został w tych dniach mianowany referentem do spraw żydowskich przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Minister spraw Wewnętrznych podpisał już instrukcję do prawa o gminach żydowskich i wkrótce zostanie ona ogłoszona w "Wiadom. Urzędowych".

e/ Kronika wojskowa.

Ujęcie "szpiegów" polskich. - "Rytas" w N. 261 z dn. 24/XI r. b. podaje: Policja polityczna wykryła w Kownie polską organizację szpiegowską. Ujęto 5 osób z rzeczowymi dowodami winy. Wśród aresztowanych znajduje się trzech Rosjan, jeden Litwin, jeden Polak. Dwóch z nich jest wojskowymi litewskimi. Śledztwo ma się już ku końcowi, poczem cała sprawa zostanie przekazana sądowi.

f/ Kronika prasowa.

Wyszła z druku "Visa Lietuva" na 1925 r. - "Trinitas" w N. 45 z 29/XI r. b. podaje: M-stwo Finansów wydało już drukiem informatora litewskiego p. t. "Visa Lietuva" /Cała Litwa./ na 1925 rok. Trzecią niemal część tej książki zajmują adresy zakładów handlowych i przemysłowych. Księga drukowana jest w języku litewskim, niemieckim i angielskim.

Zakaz debitu "Kelejis". - Minister Spraw Wewnętrznych na podstawie § 22 ustawy prasowej wydał zakaz wwożenia i rozpowszechniania w Litwie N. 45 wydawanego w Bostonie /w Ameryce/ pisma litewskiego "Kelejis".

